

B. DZIENNIK NARODOWY

KINO-TEATR

CZARY

 Piotrków Tryb.
ul. Legionów 11

 Dziś! Nieśmiertelna powieść **Al. Dumasa**
z uroczą **Elisą Landi** i bohaterem aman-
tem **Robertem Donat**

Hrabia Monte Cristo

 Fascynujące dzieje miłości, intrygi i zemsty!
Nad program Aktualności dźwiękowe Nad program
Początek o godz. 5, w niedziele i święta o godz. 3 p. p.

KINO-TEATR

Nowości

 Piotrków-Tryb.
Aleja 3-go Maja 11.

 Tyran, despota, morderca, niewolnik miłości
Dzieje tyraństwa i miłości **ABDUL HAMIDA**
F. KARTNER A. AMES N. ASTHER

CZERWONY SUŁTAN

 Nad program Tygodnik Aktualności Nad program
Początek o g. 5, w niedziele i święta o 3 p.p. Ceny miejsc zwykłe

Ziemia z Rzymu na kopiec ku czci Marszałka Piłsudskiego Przywiezie ją prezes włoskiego Związku Ochołników

RZYM. W radjo rzymskim ogłoszono dziś następujący komunikat: „Narodowy związek ochotników wojennych, oddawna złączony z legjonami polskimi, których szefem był niezapomniany Marszałek Józef Piłsudski, przedsięwziął starania, by ziemia z Rzymu mogła być złożona wraz z ziemią, którą naród polski zbiera ze wszystkich stron swego kraju, syjąc kopiec ku czci swego bohatera narodowego”.

Mussolini, żywo przychylił się do uczuć ochotników włoskich i polskich legionistów, polecił prezesowi związku ochotników włoskich udać się do Polski wraz ze specjalną delegacją, by w imieniu szefa rządu włoskiego zawieźć symbolicznie

dar, jako dowód jego osobistej sympatii dla narodu polskiego oraz celem wzmocnienia węzłów braterskich, jakie połączyły po wspólnych

walkach o niepodległość Włochów i Polaków, którzy w okresie włoskiego „risorgimento”, przelewali swą krew podczas obrony Rzymu.

Nowy sejm śląski dokonał wyboru swych władz

KATOWICE. — Dziś popołudniu odbyło się inauguracyjne posiedzenie 4-go sejmiku śląskiego, złożonego z 24 posłów. Posłowie zbrali się w komplecie. Przybyli również przedstawiciele władz, wśród nich wojewoda Grażyński, obaj wicewojewodowie, naczelnicy wydziałów, członkowie rady wojewódzkiej itd. O godz. 16 m. 15 wojewoda dr. Grażyński odczytał imieniem rządu posiedzenia sejmiku, odczytując dekret Prezydenta o zwołaniu sesji. Następnie dr. Grażyński zagaił posiedzenie oświadczając: „Przed współczesnym pokoleniem otwierają się olbrzymie perspektywy. Trzeba będzie bowiem w pełni rozprawić się z pozostawioną nam przez zaborców nędzą materialną i niedomaganiem kultury duchowej. Szanując wszystkie wartości polskiego regionalizmu, trzeba stworzyć typ obywatela, myślącego kategoriami ogólnopństwowymi, a wreszcie

zespolic na podstawie wspólnej pracy i wspólnych ideałów, ogarniających cały naród, instynkty szerokiego mas ludowych z pojęciem państwa polskiego.

Po przyjęciu przez izbę porządku dziennego, przewodniczący Urbańczyk odczytał wnioski co do zmian w regulaminie sejmowym. Zmiany te wynikają z tego, że zamiast 48 posłów, z których składał się poprzedni sejm, zasiada w obecnym sejmie 24 posłów.

Najważniejsze zmiany regulaminu są następujące: izba wyłiera 2 wicemarszałków (poprzedni sejm 4) i 4 sekretarzy (poprzedni sejm miał 8-miu). Pobory miesięczne wynoszą 600 zł. (dawniej 900 zł.). Posel wykluczony przez sejm z posiedzenia, traci pobory jednomiesięczne. Wreszcie mówca proponuje nowy artykuł, iż sejm powołuje sądy honorowe.

M/S „Piłsudski” przybył do Nowego Jorku

Nowy polski transatlantyk M/S „Piłsudski” przybył do New Yorku 24 b. m. o godz. 9 rano. Przyjazd nastąpił w przewidzianym czasie, co potwierdza doskonałą konstrukcję nowego statku, który w pierwszej swej podróży przez ocean łatwo osiągnął

przepisaną szybkość, pomimo niezbyt sprzyjających warunków atmosferycznych. Statek przybił do nowej przystani Tow. Gdynia — Ameryka linie żeglowne S. A. w Hoboken, witany entuzjastycznie przez oczekujące go tłumy, złożone w znacznej części z Polaków, którzy przybyli z różnych miejscowości Stanów Zjednoczonych na uroczystość powitania nowego statku. M/S „Piłsudski” pozostanie w New Yorku do dn. 29 b. m.

Nowe dekrety rządu włoskiego

RZYM. — Ogłoszono tu komunikat donoszący, że rada ministrów zebrała się dzisiaj o godz. 10 pod przewodnictwem szefa rządu.

Mussolini złożył krótką deklarację na temat sytuacji politycznej, która wytworzyła się w okresie od soboty do dnia dzisiejszego. Mussolini stwierdził, że Włochy nie przedstawiały kontrproponycji w Genewie, lecz tylko ustnie wyłuszczyły motywy, dla których propozycje komitetu 5-ciu uznane zostały za niemożliwe do przyjęcia. Wszystko co nastąpiło począwszy od soboty dowodzi, że stanowisko rządu włoskiego nie mogło być inne. W końcu Mussolini rozważył możliwość rozwoju sytuacji na podstawie niektórych artykułów paktu Ligi oraz stanowisko, jakie zajmą Włochy zależnie od okoliczności.

Ponadto rada ministrów uchwaliła 23 dekrety administracyjne dotyczące wojsk lądowych, 5 dekrétów w sprawie marynarki wojennej, 6 dekrétów w sprawie lotnictwa, oraz szereg ustaw o charakterze gospodarczym. Jeden z dekrétów przewiduje, że wszyscy rezerwiści z lat 1901 do 1914 poddani zostaną nowemu przeglądowi lekarskiemu, inny dekret przewiduje kredyt miliona lirów na budowę schronów przeciwlotniczych w Messynie.

Rada ministrów zbierze się ponownie w dn. 28 b. m.

Stan bezrobocia

Stan bezrobocia na terenie całego państwa w dniu 21 b. m. wyniósł według danych biur pośrednictwa pracy 261.120 osób, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do ubiegłego tygodnia o 5647 osób.

W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego liczba bezrobotnych zmniejszyła się w roku bieżącym o 28296 osób.

Horyzont włosko-angielski nieco się rozjaśnia

LONDYN. — Reuter dowiadyuje się, że rada ministrów aprobała sprawozdanie sir Samuela Hoare'a o sytuacji politycznej w związku z targami włosko-abyssijskim. Omówiono również tekst odpowiedzi brytyjskiej, co do stanowiska Wielkiej Brytanii, dotyczących zobowiązań, wynikających z paktu Ligi w razie agresji w Europie. Odpowiedź ta ma być przesłana rządowi francuskiemu i przypuszczalnie będzie ogłoszona w końcu tygodnia.

Rada ministrów z zadowoleniem rzekomo stwierdziła, iż w stosunkach brytyjsko-włoskich nastąpiło pewne odprężenie, wskutek komunikatu o ruchach floty brytyjskiej i listu sir Samuela Hoare'a do Mussoliniego.

RZYM. — „Lavoro Fascista” w korespondencji z Londynu informuje, iż przekazanie sprawy zatargu włosko-abyssijskiego Radzie Ligi przez komitet pięciu nie jest tu interpretowane, jako oznaka ostatecznego zerwania stosunków między Rzymem i Genewą. Londyn interesuje się dziś głównie rozwojem rozmów dyplomatycznych, które ożywiły się w ostatnich dniach, zwłaszcza kilkakrotnymi wizytami ambasadora de Chambrun w pałacu Chigi i Wenecji. Rozmowy te, zdaniem opinii londyńskiej, pozwalają spodziewać się dalszych skutecznych rokowań francusko-włosko-angielskich.

RZYM. — Dzienniki w korespondencjach z Londynu obszernie ko-

mentują wczorajszą wizytę sir Erica Drummonda u Mussoliniego, któryemu ambasador brytyjski wręczył pismo min. Hoare.

Korespondent „Tribuny” zwraca uwagę, iż wręczenie osobistego listu brytyjskiego ministra spraw zagranicznych może być interpretowane jedynie w duchu optymistycznym. Nie można sobie wyobrazić — pisze korespondent — by minister Hoare polecił wręczyć Mussolinemu pismo, które zawierałoby decyzje lub propozycje wrogie w stosunku do Włoch. Niewątpliwie mamy tu do czynienia z krokiem przyjacielskim i szczególnie doniosłym — konkluduje korespondent.

Wielka afery szpiegowska we Francji Nici prowadzą do Moskwy

PARYŻ. — Sprawa aresztowanych przed kilku dniami w Strasburgu duńczyka Nielsena oraz niemki Schackenreuterówny pod zarzutem szpiegostwa zaczyna przybierać dość sensacyjny obrót. Zarówno Nielsen jak i Schackenreuterówna są wysłannikami organizacji komunistycznych, których centrale mieszczą się w Berlinie i Moskwie. Przy Nielsenie znaleziono wykaz wszystkich tajnych agentów Trzeciej Międzynarod-

dówki, oraz nazwiska wybitnych komunistów francuskich. W mieszkaniu zaś niemki Schackenreuterówny znaleziono poważne sumy pieniędzy dochodzące, jak podaje prasa, do kilku milionów. Przypuszczają, że sumy te miały być obrócone prawdopodobnie na propagandę wyborczą we Francji, jak również na akcję wywrotową w głównych przemysłowych centrach francuskich. W dniu wczoraj-

szym dokonana została rewizja w drukarni komunistycznego pisma w Strasburgu. Znaleziono tam szereg niezmiernie doniosłych dokumentów, dotyczących aresztowanych. Dzienniki twierdzą, że ma się tu do czynienia prawdopodobnie nie tyle ze szpiegami, ile z głównymi delegatami Trzeciej Międzynarodówki, wyznaczonymi do kierowania propagandą komunistyczną we Francji.

Serdeczna rozmowa Eden—Laval

PARYŻ. — Genewski korespondent „Information” donosi, że Laval i min. Eden w rozmowie, jaką przeprowadzili w dniu wczorajszym poruszyli nie tylko sprawę problemu abisyjskiego, ale również całokształt stosunków francusko-angielskich. Rozmowa miała charakter wyjątkowo serdeczny. Koła angielskie nie ulegały swemu zadowoleniu, któremu wyraz dał jeden z delegatów, mówiąc że dwa wielkie mocarstwa w ciężkich obecnych chwilach realizują swoją współpracę. Odpowiedź Londynu na zapytania Francji będzie przypuszczalnie ogłoszona w dniu jutrzejszym. Według pewnych informacji, Francja ma uzyskać dalekoidące zapewnienia, które przekroczą ramy protokołu z r. 1924.

10 mil. funtów złotych otrzyma Albania od Włoch

RZYM. Ogłoszono dekret, postanawiający, iż na podstawie wymiany not pomiędzy rządem włoskim i albańskim w r. 1931, uruchomiony zostanie ponownie fundusz 10 milionów franków złotych, przeznaczonych na zasilenie i zrównoważenie budżetu albańskiego.

Jak wiadomo, subwencja włoska dla Albanii była w roku ubiegłym zawieszona w związku z konfliktem, jaki w swoim czasie powstał między obu państwami.

Z przywróceniem tej subwencji łączą w tutejszych kołach prasowych wiadomość o pomyślnym rozwoju eksploatacji źródeł naftowych albańskich przez Włochy.

Noce manewry w Meklemburgii

BERLIN. Dziś w nocy odbędą się na terenie Meklemburgii pierwsze w Niemczech kombinowane manewry wszelkich gatunków wojsk lotniczych ze współudziałem miejscowej ludności. Równocześnie nastąpi zaciemnienie całego terenu manewrów.

Anglia wzmacnia siły lotnicze Gibraltaru

GIBALTAR. Na pokładzie transportowca brytyjskiego przybyło tu 150 angielskich oficerów lotnictwa, którzy mają pozostać w Gibraltarze.

Wierne zwierciadło

Wprowadzenie nowej ordynacji wyborczej nazwano w kołach miarodajnych eksperymentem. Eksperyment ten ma różne fazy. A właściwie pozostaje już tylko końcowa, to znaczy poziom i wynik prac ciał ustawodawczych, wybranych na zasadzie tej nowej ordynacji wyborczej. Na to oczywiście trzeba jeszcze czekać długo. Obecnie można już jednak wyrobić sobie pogląd na wielką fazę eksperymentu, jaką mamy poza sobą, którą stanowi sam skład tych ciał ustawodawczych.

Zadaniem nowej ordynacji wyborczej było stworzenie zasady nowego doboru i wyboru członków ciał ustawodawczych, wyboru odmiennego od dotychczasowego opartego na zasadzie systemu partyjnego. Pominawszy wszelkie elementy, które uznano za ujemne, jakie system partyjny w życie polityczne wprowadza, to oczywiście, wypracowując nową ordynację wyborczą, trzeba było mieć na myśli nie tylko sam przebieg aktu wyborczego, względnie fazy go poprzedzającej, ale i szanse wyniku. Przez te szanse zaś rozumieć należy względnie na to, ażeby dobór ciał ustawodawczych odpowiadał jaknajbardziej żywotnym interesom państwa, w każdym razie, ażeby odpowiadał bardziej, aniżeli było to możliwe przy obowiązującym do tej pory systemie partyjnym. Trudno oczywiście było myśleć o jakiejś ordynacji wyborczej „planowej”, któraby niejako zgóry zawierała w sobie „kontyngent” przedstawicieli różnych sfer. Byłoby to może ujęcie zbyt mechaniczne. W każdym razie jednak nie należy zapominać o tem, że rządy pomajowe w różnych dziedzinach, a przedewszystkiem w dziedzinie gospodarczej wysunęły hasło równowagi w tym sensie, ażeby wszystkie siły i czynniki życia gospodarczego równomiernie do głosu dochodziły i równomiernie były respektowane. To hasło równowagi obserwujemy również w polityce społecznej rządu, pomimo jej niewątpliwie bardzo silnych wahań w stronę radykalną.

Skład ciał ustawodawczych bardzo daleko odbiega od ideału tej zasady równowagi, przedewszystkiem w sensie gospodarczym. Polska jest niewątpliwie krajem rolniczym i nikt nie może się dziwić temu, że w naszych ciałach ustawodawczych znalazł się tak poważny procent rolników. Natomiast zdziwienie obudzić musi, że inne działy życia gospodarczego, a więc przemysł, handel i rzemiosło, znalazły w stosunku do rolnictwa przedstawicielstwo tak szczupłe, nieodpowiadające najzupełniej interesom państwa. Bo z tej i z tej jedynie płaszczyzny należy ujmować całe zagadnienie. **Zwierciadło** rzeczywistości polskiej jakie daje wynik wyborów, przeprowadzony na zasadzie nowej ordynacji wyborczej, jest **wierne**: obok większości rolniczej większość urzędnicza, czyli biurokratyczna. To są istotnie dwa stany, które stanowią dziś w Polsce większość. Ta pierwsza większość jest zupełnie naturalna i niejako strukturalna, druga zaś jest nienaturalna i konjunkturna, ma jednak głębsze i to nawet bardzo głębokie podłoże.

Polityka gospodarcza państwa rozwijała się w tym kierunku, że zostać urzędnikiem stało się dziś dla obywatela ideałem, rozwijała się w tym kierunku, iż państwo, wchłaniając coraz więcej funkcji, brało też na swe barki coraz więcej obowiązków. Ten stan rzeczy jest z pewnością groźny i prowadzi do niejako progresywnej biurokratyzacji Polski. W miarę jak państwo coraz więcej obejmuje funkcji, coraz mniejszy jest dochód społeczny i coraz większą staje się konieczność dla całego szeregu ludzi oparcia swojego bytu o to, ażeby stać się urzędnikiem państwowym. W konsekwencji musiałby ten stan rzeczy doprowadzić do realizacji zbliżającej do pełni ideału socja-

listycznego. Nie wątpimy, że decydującym w państwie czynnikiem myśli o realizacji takiego ideału jest daleka. Ale praktyka naszej polityki gospodarczej pcha jej rozwój nieuchronnie w tym kierunku. Byłoby właśnie bardzo pożądane, ażeby ten kierunek zahamować, ten fałszywy rozwój zatamować i pchnąć rozwój gospodarczy państwa na właściwe drogi równowagi, zarówno pomiędzy poszczególnymi gałęziami produkcji jako też odpowiedniej równowagi w rozdziale dochodu społecznego pomiędzy państwo a społeczeństwo. O-tóż skład ciał ustawodawczych może w wielkiej mierze utrudnić przeprowadzenie programu tego rodzaju równowagi, tak nieodzownego z pun-

ktu widzenia państwowego.

Przed ciałami ustawodawczymi stoją zadania bardzo poważne. W ramach nowej konstytucji mają one rozwinąć pracę ustawodawczą, co wymaga przedewszystkiem odpowiedniego zasobu nie tylko doświadczenia życiowego, ale i fachowego pod względem znajomości prawa. Dostatecznej dozy tego elementu prawniczego nie widzimy nie tylko w Sejmie, ale nawet także niema go w dostatecznej mierze w Senacie. Przedewszystkiem jednak mówiło się i słyszało się, że jednym z głównych zadań ciał ustawodawczych ma być działalność w dziedzinie gospodarczej, ma być praca nad pogłębieniem zasad gospodarczego programu pa-

stwa na tle obecnych zmagania z kryzysem. Skład ciał ustawodawczych wykazuje jednak taką jednostronność, iż wysiłki nawet najlepszych i najtęższych głów w tym kierunku będą miały na terenie ciał ustawodawczych do pokonania sporo oporu, żeby rozwinąć pozytywną pracę w kierunku gospodarczego podźwignięcia państwa.

Skład ciał ustawodawczych — jako wynik pierwszej fazy wielkiego eksperymentu — nasuwa poważne obawy. Możliwe, że druga faza eksperymentu, obrady i prace tych ciał ustawodawczych wątpliwości te rozwieją. Byłoby to niewątpliwie bardzo szczęśliwe i pożądane.

Premier Sławek na Zamku

Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj premiera Sławka, który złożył Panu Prezydentowi sprawozdanie o bieżących pracach rządu.

Pozatem Pan Prezydent R. P. przyjął podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Stanisławskiego, zastępującego nieobecnego w Warszawie p. ministra skarbu.

S. p. Jan Krzyżanowski

KRAKÓW. Dzisiaj zmarł w Krakowie na udar serca w 57 roku życia S. p. Jan Krzyżanowski, dyrektor Miejskiej Izby Obrachunkowej w Krakowie.

Zmarły brał żywy udział w życiu społecznym Krakowa i był jednym z założycieli Krajowego Związku Turystycznego.

Stość waluty — Zrównoważony budżet — Liberalizm gospodarczy to zdrowe podstawy polityki ekonomicznej Przemówienie ministra Zawadzkiego w Genewie

GENEWA. W toku dyskusji nad sprawozdaniem z prac komitetu ekonomicznego i finansowego Ligi Narodów zabrał dzisiaj głos min. Zawadzki, wygłaszając przemówienie na temat stanowiska Polski wobec aktualnych zagadnień gospodarki i finansów świata.

„Konieczność zaradzenia wspólnym trudnościom w dziedzinie współpracy międzynarodowej, uznana jest przez wszystkich — mówi minister. — Czy jednak moglibyśmy już teraz usiłować uruchomić plan akcji międzynarodowej dla przywrócenia w świecie normalnej wymiany w dziedzinie towarów, usług i kapitałów? Jeżeli chodzi o moje zdanie, uważam, że tak szepko ujęta próba byłaby jeszcze niestety przedwczesną”.

Min. Zawadzki omówił następnie przeszkody, stojące na drodze ku normalizacji stosunków gospodarczych, stwierdzając, że niezbędny jest jeszcze ze strony wielu państw poważny wysiłek dla osiągnięcia równowagi gospodarczej. Za jeden z zasadniczych elementów prowadzących do tego celu min. Zawadzki uważa osiągnięcie równowagi budżetu państwowego. Twierdzi on, że na podstawie spostrzeżeń ostatnich pięciu lat można wywnioskować, że nierównowagę budżetu często prowadziły poprzez wpływ na politykę monetarną państw do wydania przez nie zarządzeń krepujących handel międzynarodowy.

„Zdajemy sobie sprawę — mówi dalej minister — że w obecnych warunkach równowaga budżetowa przestaje być jedynie sprawą czysto fiskalną, lecz, że jest ona ściśle związana z całym gospodarstwem kraju i że wymaga szereg decydujących pociągnięć w dziedzinie gospodarczej. Wydaje mi się, że wszystko co można i trzeba zrobić w tej dziedzinie, a mianowicie nacisk na koszty produkcji, na koszty utrzymania i na ceny detaliczne, aczkolwiek jest to trudne i niepopularne, nietylko ułatwi ożywienie stosunków handlowych, ale będzie z kolei w wielkim stopniu ułatwione przez ich poprawę”.

Następnie minister przechodzi do krótkiego omówienia zasad polityki finansowej i gospodarczej Polski, prowadzonej konsekwentnie od początku kryzysu. Minister stwierdza zmniejszenie wydatków państwowych o 1/3 i wyraża przekonanie, że w roku przyszłym osiągnięta będzie w Polsce całkowita równowaga budżetowa. Dzięki tej polityce bez uciekania się do ograniczeń dewizowych Polska utrzymała stałą walutę i jest zdecydowana nadal ją utrzymać. Minister podkreśla, że mimo różnych przeszkód stawianych

na drodze eksportu polskiego, Polska lojalnie wywiązywała się i wywiązuje się ze swych zobowiązań finansowych wobec zagranicy.

W dziedzinie polityki handlowej Polska zmuszona była na kontyngenty odpowiedzieć kontyngentami, lecz jest im zasadniczo przeciwna, podobnie, jak układom clearingowym.

„Jeżeli w tak trudnej sytuacji mogliśmy uniknąć daleko idących zarządzeń restrykcyjnych, jeżeli mogliśmy nigdy nie stawiać przeszkód w dokonywaniu płatności wobec zagranicy, jeżeli z drugiej strony możemy skonstatować od 2 lat pewne ożywienie gospodarcze, mniejsze może niż w innych krajach, ale stwarzające mocne podstawy dalszej poprawy, śmiem twierdzić, że nasza polityka mająca na celu równowagę budżetową, zmniejszenie kosztów produkcji i utrzymania oraz ulżenie ciężarów długów, nie była najgorszą. Skądinąd daje ona rządowi polskiemu całkowitą swobodę działania i pozwala mu kierować się w swych decyzjach wyłącznie względami interesu publicznego”.

„Jeżeli poprawa gospodarcza w Polsce nie jest tak wyraźna, jak tego należało oczekiwać, to przyczyny tego leżą w trudnościach, na które napotyka nasz handel zagraniczny, a mianowicie w kontroli dewiz, w prohibicyjnych cłach, w kontyngentach i clearingach, stosowanych przez większość naszych kontrahentów. Polityka ta wobec

której zajęliśmy jedynie stanowiski obronne, przynosi nam tylko straty. To też gorąco sobie życzymy, aby była ona porzucona. Kraj nasz nie tylko pragnie, ale jest także całkowicie zdolny do uczestniczenia w wysiłku międzynarodowym dla przywrócenia większej swobody w stosunkach gospodarczych między krajami. Dlatego też gotowi jesteśmy uczestniczyć w każdej inicjatywie, mającej ten cel na widoku i przyczynić się do niej z naszej strony, pod warunkiem jednak, że jak to sformułował min. Bonnet, swoboda ta będzie przywrócona we wszystkich dziedzinach międzynarodowych stosunków gospodarczych. Uważaliśmy za grubą omyłkę usiłowanie przywrócenia liberalizmu, ograniczonego do wymiany pewnej kategorii towarów, np. wyrobów przemysłowych bez jednoczesnego uwolnienia od przeszkód wymiany produktów rolnych. Podobnie niesposób byłoby ograniczyć się do przywrócenia wolności jedynie w zakresie wymiany towarowej. Obroty kapitałowe i usług, t. zn. pracy ludzkiej również powinny być uwolnione od narzuconych im ograniczeń. Gospodarstwo stanowi całość, w której wszystkie elementy są współzależne. To też błąd, polegający na rozłączaniu ich i oddzielnym traktowaniu doprowadziłby nas jedynie do najcięższych zawodów”.

Podkreśliwszy raz jeszcze, że odbudowa gospodarki światowej mo-

żliwa jest jedynie przez pracę na wszystkich odcinkach, minister stwierdza, że porozumienia między poszczególnymi krajami, które nawewnątrz zrealizowały niezbędne po temu warunki, mogą znakomicie przyczynić się do poprawy sytuacji i przybliżyć chwilę, w której można będzie przystąpić z widokami powodzenia do wysiłków w płaszczyźnie międzynarodowej. To porozumienie minister Zawadzki rozumie w sensie traktatów handlowych, zmierzających do zwiększenia obrotów handlowych między danymi krajami. Dlatego też ze szczerem zadowoleniem wita min. Zawadzki oświadczenia min. Bonnet'a o gotowości Francji wkroczenia na drogę bardziej liberalnej polityki handlowej i oświadcza, że rząd polski gotów jest rozpocząć na tej podstawie rokowania mające na celu rozwój stosunków gospodarczych między Polską, a innymi krajami.

Na zakończenie min. Zawadzki oświadczył, co następuje:

„Żyjemy, niestety w epoce, kiedy cuda są rzadkie. Jeżeli chodzi o mnie, nie wierzę w genialne systemy, któreby mogły uwolnić nas od wysiłków i poświęceń, wierzę natomiast, że stały wysiłek i cierpliwa praca na terenie wewnętrznym i międzynarodowym są wprawdzie owocne, lecz pewnym sposobem ostatecznego przezwyciężenia trudności i zła, z jakimi borykamy się już 6-ty rok”.

Wielkie zainteresowanie na sali — huczne oklaski

GENEWA. Przemówienie min. Zawadzkiego przyjęto nader przychylnie, czego zewnętrznym wyrazem były wcale niekurtuazyjne, ale wręcz huczne brawa. Zwrócono uwagę, że minister G. Bonnet w chwili, gdy min. Zawadzki zabrał głos, opuścił ławy delegacji francuskiej i przemieścił się na miejsca delegacji polskiej, aby z bezpośredniej bliskości wysłuchać mowy delegata Polski.

Bardzo zdecydowanie brzmiały te ustępy mowy ministra Zawadzkiego, w których omówił on stość waluty polskiej i bezwzględne zdecydowanie rządu polskiego do wytrwania na drodze stabilizacji i parytetu złota.

Ciekawy incydent przyczynił się zresztą do podkreślenia zdecydowanego stanowiska Polski w tej dziedzinie. Przedmówca ministra Zawadzkiego, delegat szwajcarski dr. Stucky, mówiąc o państwach, utrzymujących stabilizację swych walut na parytecie złota, wymienił trzy: Francję, Szwajcarię i Holandję. Minister Zawadzki w toku przemówienia swego zwrócił się do dr. Stucky z prośbą o zrekonstruowanie swego przemówienia i zaliczenie do owych trzech państw również czwartego — Polski, której waluta niezmiennie utrzymuje się na parytecie złota. Dr. Stucky z miejsca, a następnie zbliżywszy się do ministra Zawadzkiego żywo przeproszał za swoje przeoczenie.

Zważywszy, że największą część przemówienia ministra Zawadzkiego poświęcono była omówieniu doświadczeń Polski — sukces przezeń na terenie międzynarodowym odniesiony jest również dowodem doceniania przez poważne kręgi ekonomistów międzynarodowych trafności linii wytyczonej polskiej polityki gospodarczej.

Po nominacji Tadeusza Karszo-Siedleńskiego senatorem

Wobec zamianowania p. Tadeusza Karszo-Siedleńskiego senatorem, Związek Polskich Hut Żelaznych wystosował do nominata następującą depezę:

Wielmożny Pan Prezes Tadeusz Karszo-Siedleński — Warszawa.

Związek Hut Żelaznych spieszy wyrazić Panu Prezesowi prawdziwie żywą radość z powodu powołania Go przez Pana Prezydenta Rzplitej na Senatora. Do tego dużego w życiu hutnictwa zdarzenia Związek przywiązuje tem większą wagę, że z pomiędzy wszystkich powołanych sena-

torów Pan jeden, Panie Prezesie, reprezentuje wielki przemysł polski. Tak wysoce zasłużony dowód zaufania Pana Prezydenta do Pana, Panie Prezesie, napawa nas otuchą zwycięstwa istotnych kierowniczych umiejętności zalet rozumu i charakteru, gwarantujących wspólne dobro świata pracy i kapitału. Wierzymy mocno, że w nowej roli równie odpowiedzialnej, jak zaszczytnej, będzie danam Panu Prezesowi te cechy wykazać w całej pełni.

Prezes Związku Polskich Hut Żelaznych Maciej Rogowski.

Wybory w Kłajpedzie

Tylko podnieceniu i zaniepokojeniu, spowodowanym przez sprawę abisyńską — należy przypisać fakt, iż opinia publiczna Europy tak względnie mało interesuje się zapowiedzianymi na dzień 29 września wyborami do sejmiku kłajpedzkiego. W przeciwnym razie — zwłaszcza po mowie kanclerza Hitlera w Norymberdze, zawierającej całkiem wyraźne pogroźki pod adresem Litwy — oczy całej politycznej Europy byłyby skierowane z pewnością w stronę niewielkiego, bo zaledwie 2450 km. kw. liczącego „kraju kłajpedzkiego“.

Kto wie zresztą, czy nie nastąpi to niebawem. Sytuacja w Kłajpedzie jest w tej chwili bardzo ciężka i nie wskazuje na to, aby można się tam było rychło spodziewać istotnego odprężenia.

Copróżda w tym „kraju kłajpedzkim“ naprawdę spokojnie nie było nigdy. Skoro upływał strój prawno-polityczny, utworzony w Kłajpedzie wskutek litewskiego coup d'état, od początku funkcjonował źle i od początku swego istnienia był wiecznym źródłem zarzewiem waśni, nieporozumień i konfliktów: Według statutu autonomicznego (z 8 maja 1924 r.) władzę prowadzącą na terytorjum Kłajpedy sprawuje sejmik złożony z 29 posłów, obieranych na podstawie najbardziej liberalnej i demokratycznej ustawy wyborczej sejmik ten ma i miał zawsze niesłychanie silną przewagę żywiołu niemieckiego (ostatni sejmik kłajpedzki na 29 posłów liczył zaledwie 5 Litwinów). Sejmik kłajpedzki na podstawie tegoż statutu autonomicznego, gwarantowanego przez mocarstwa zachodnio-europejskie, wylania ze swego łona dyrektorjat, najwyższą władzę wykonawczą terytorjum Kłajpedy. Prezesa tego dyrektorjatu mianuje jednak gubernator Kłajpedy, będący przedstawicielem prezydenta Litwy — co stanowiło oczywiście wieczne źródło stałych konfliktów, wybuchających stale na skrzyżowaniu centralistycznych tendencji litewskich z interesami i idealami ludności kłajpedzkiej, w której element niemiecki przeważa bardzo wydatnie. Niemcy stanowią też w Kłajpedzie niewątpliwie najaktualniejszą część społeczeństwa tutejszego i z natury rzeczy odnoszą się do władzy litewskiej stale z żywą niechęcią i lekceważeniem. W tych warunkach wystarczy lada jakie zadrażnienie opinii, lada jakie podniecenie czy wzburzenie ogólne, aby sytuacja w Kłajpedzie zaostrzała się niepomiernie. Wszelkie też rozważania na temat polityki tego zapalnego skrawka terytorjum europejskiego, zazwyczaj należało od przypomnienia jego status quo terytorjalnego i jego skomplikowanego, nieporadnego ustroju, stanowiących podłoże wszelkich dysonansów i konfliktów.

Stosunek rządu litewskiego do spraw kłajpedzkich układał się zawsze w zależności od ogólnej polityki zagranicznej Litwy. W okresie niezmiernie ożywionego flirtu niemiecko-litewskiego, prowadzonego w imię walki z Polską, sprawy kłajpedzkie przycichały stale i uspokajały się wydatnie. Z chwilą, kiedy ten flirt w dużej mierze osłabł i kiedy przede wszystkim właśnie w stronę Kłajpedy zwróciła się uwaga i ekspansja niemieckich narodowych socjalistów — rozpoczęły się w Kłajpedzie bardzo silne tarcia, które od dłuższego czasu alarmują cały świat. Tarcia te doprowadziły do słynnego procesu przeciwko 127 narodowym socjalistom w Kłajpedzie, którym zarzucono działanie na szkodę państwa litewskiego i prowadzenie akcji na rzecz oderwania terytorjum Kłajpedy od Litwy.

Proces ten zakończył się wyrokami śmierci i ciężkiego więzienia. Gubernatorem Kłajpedy był wówczas p. Jonas Novakas, zwolennik „ciężkiej ręki“ wobec Niemców kłajpedzkich. Wiadomość o tych wyrokach nadeszła

do Berlina w czasie zeszłorocznej tam wizyty ministrów angielskich, sir Johna Simona i mr. Edena. Wrażenie w Berlinie było olbrzymie. Wydawało się, że Litwa z jakąś niesłychaną wręcz lekkomyślnością idzie naprzeciw Rzeszy i że ryzykuje w tej niebezpiecznej grze niemal wszystko.

Przewidywania te okazały się nieślusne. Wyroki kłajpedzkie nie zostały wykonane, związki między Kownem a Berlinem okazały się mimo wszystko silniejsze niż to się pozornie wydawało. Niemala też w tem zasługą obecnego posła niemieckiego w Kownie p. Zechlina. Także i stanowisko mocarstw a przede wszystkim Wielkiej Brytanii, która wyraźnie potępiła kłajpedzką politykę p. Novakasa, przyczyniło się do wyjaśnienia sytuacji. Gubernator Novakas został odwołany, na jego miejsce powołany został człowiek bardziej umiarkowany, p. Kurkauskas. Wydawało się, iż era najgorszych tarć już minęła.

Jednocześnie jednak rząd litewski powziął decyzję bardzo ryzykowną: sejmik kłajpedzki został rozwiązany, rozpoczęły się rządy biurokracji litewskiej.

Ten stan rzeczy nie mógł być długo utrzymany. Drażnił on i rozgoryczał ludność niemiecką Kłajpedy, pozabawioną swego właściwego przedstawicielstwa. Mimo szeregu niewątpliwych ustępstw Litwy wobec żądań niemieckich Kłajpeda ogarnięta została zażartą propagandą narodowo-socjalistyczną, akcentującą na każdym kroku niemieckość Kłajpedy. Kiedy nota werbalna mocarstw sygnatariuszy statutu kłajpedzkiego zażądała od Litwy ponownego zwołania sejmiku, stało się rzeczą jasną, iż wybory do tego sejmiku staną się ważną rozgrywką niemiecko-litewską

szeregi obywateli Kłajpedy, mogących

i że propaganda niemiecka dołoży wszelkich starań, aby w wyniku wyborów uzyskać w Kłajpedzie sejmik stu procentowo niemiecki.

Trzeba przyznać, iż Niemcy kłajpedzcy mieli wszelkie prawo spodziewać się takiego właśnie sukcesu. Propagandzie narodowo-socjalistycznej udało się przede wszystkim skupić pod sztandarami niemieckimi naprawdę wszystkich (z wyjątkiem komunistów) Niemców kłajpedzkich. Zainteresowanie wyborami było olbrzymie, propaganda niemiecka rozporządzała bardzo wymownymi argumentami politycznymi i gospodarczymi, Litwini natomiast mogli się przede wszystkim wykazać — pogłębiając się stale kryzysem gospodarczym, no i w dalszym ciągu nieuporządkowanymi stosunkami wewnętrznymi i zewnętrznymi. To też Niemcy szli do wyborów już z zapałem z pieśnią triumfu na ustach, zapowiadając po wyborach całkowitą rewizję wszystkich ostatnich zarządzeń litewskich i zażartą walkę o niemieckość kraju kłajpedzkiego.

W tych warunkach zdecydowała się Litwa na wydanie szeregu ustaw specjalnych, ograniczających prawa wyborcze ludności. Między innymi odmówiono prawa wyborczego biernemu i czynnemu tym obywatelom kłajpedzkim, którzy mieli jednocześnie obywatelstwo niemieckie i litewskie, dalej usunięto od wyborów wszystkich oficjalnych członków partji narodowo-socjalistycznej itd. itd. Rząd litewski, wydając te zarządzenia, miał cel dwojaki. Chodziło mu przede wszystkim o stworzenie dywersji w obozie nieprzyjaciela, przez ustawy specjalne pozbywał się pozostawiając z list wyborczych najwybitniejszych

skupić koło siebie największą liczbę głosujących, powodując tem zapewne dalsze rozbieżności głosów niemieckich. W rezultacie spodziewano się prawdopodobnie w Kownie zmniejszenia liczby głosów niemieckich i co najmniej utrzymania status quo posiadania litewskiego w sejmiku kłajpedzkim.

Mowa norymberska kanclerza Hitlera była właśnie odpowiedzią na to niespodziewane i, przyznać trzeba, bardzo radykalne posunięcie władz litewskich. Mowa ta była tak silna, zawierała tyle wyraźnych pogroźek pod adresem Litwy, iż nie mogła przejść bez wrażenia w Kownie. Jak dotychczas jednak, jedyną na nią odpowiedzią był artykuł w oficjalnym „Lietuvos Aidas“, które usiłowało wytłumaczyć, iż mowa Hitlera była jedynie czemś w rodzaju manewru przedwyborczego, bagatelizując ją tem samym w bardzo charakterystyczny sposób.

Jest mimo to rzeczą oczywistą, iż mowa norymberska nie mogła nie wywrzeć wrażenia na wyborcach kłajpedzkich i że z pewnością jej oddziaływanie wyrazi się we wzmożeniu aktywności niemieckiej przed i podczas wyborów — co w rezultacie dać musi rezultaty dla władz litewskich w Kłajpedzie poprostu miazdzące. To też nie można się dziwić, iż w Kownie dzień 29 września oczekiwany jest z niepokojem. Sprawa kłajpedzka weszła obecnie w okres bardzo niebezpieczny, kłopoty zaś kłajpedzkie Litwy nie wróżą dla niej nic dobrego — tembardziej, iż w dalszym ciągu nieuporządkowana i niejasna sytuacja międzynarodowa Litwy nie ułatwia jej bynajmniej sytuacji.

N.



...do uniwersytetów w Polsce zgłasza się obecnie znaczna liczba lekarzy, ubiegających się o nostryfikację zagranicznych dyplomów. Są to przeważnie absolwenci uczelni francuskich, którym jako cudzoziemcom odebrano możliwość praktyki.

Paryż o genewskim przemówieniu ministra Zawadzkiego

PARYŻ. Wszystkie wielkie dzienniki informacyjne w swych pierwszych wydaniach zamieściły obszernie streszczenie przemówienia min. Zawadzkiego, wygłoszonego na posiedzeniu drugiej komisji Ligi Narodów. Prasa z uznaniem podkreśla, że Polska, podobnie jak i Francja, jest zwolenniczką wprowadzenia bardziej liberalnej polityki ekonomicznej pod warunkiem, że spłaka się ona z wzajemnością ze strony innych narodów.

Pogrzeb ś. p. Antoniego Kałuskiego

Wczoraj odbył się w Warszawie pogrzeb ś. p. Antoniego Kałuskiego, sekretarza ambasady polskiej w Moskwie, który, jak już donosiliśmy, zmarł wskutek odniesionych ran w katastrofie samochodowej w Moskwie.

W pogrzebie uczestniczyli oprócz rodziny, przyjaciół i znajomych zmarłego z ramienia M. S. Z. min. Tadeusz Schaetzel, ambasador Rzeczypospolitej w Moskwie Łukasiewicz, dyr. Drymmer, dyr. Schmitzek nacelnik Kobylański, nac. Starzewski i inni. Ambasadę sowiecką w Warszawie reprezentowali sekretarz ambasady Nikolajew i konsul Umbija.

Na cmentarzu po odprawieniu egzekwji żałobnych wygłosił przemówienie ambasador Łukasiewicz.

W imieniu koleżów z ławy szkolnej żegnał zmarłego adwokat Stanisław Neufeld.

Zawody szybowcowe w Ustjanowej

LWÓW. Komunikat z Ustjanowej z dnia 24 września. Stan pogody nie sprzyjał lotom. Pochmurno, od czasu do czasu deszcz, zbocza gór zasłonięte chmurami.

W dniu dzisiejszym zakończono zawody modeli szybowcowych, zorganizowanych przez LOPP. Zawodami kierował mjr. pilot Skarzyński. W zawodach brało udział 16 modeli.

W grupie instruktorskiej pierwsze miejsce zdobył Błaszczyński z Warszawy w czasie 6:30 min., drugie miejsce zajął Rzewski z Łodzi w czasie 2:05 min.

W grupie amatorów pierwsze miejsce zajął Rzewski z Łodzi w czasie 2:49 min., przed Brachowski z Warszawy, który osiągnął czas 1:39 min.

Program następnego dnia przedstawia się następująco: obok programowych lotów zawodniczych, dnia 29 września odbędzie się zlot gwiazdzysty samolotów na nowe lotnisko w Ustjanowej i pokaz porównawczy akrobacji na samolocie i szybowcu. W niedzielę 6-go października nastąpi zjazd gwiazdzysty samochodów do Ustjanowej, pokaz szybowców, pokaz lotów szkolnych, pokaz porównawczy akrobacji na samolocie i szybowcu i uroczyste zamknięcie zawodów, połączone z rozdaniem nagród. (PAT).

Stanowisko żydów niemieckich wobec ostatnich uchwał norymberskich

BERLIN. — Przedstawicielstwo Żydów w Niemczech ogłasza na łamach organu sjonistów berlińskich „Judische Rundschau“ ważne oświadczenie, określające stanowisko olbrzymiej większości społeczeństwa żydowskiego w ramach Rzeszy wobec uchwał, przyjętych przez Reichstag na kongresie norymberskim. Deklaracja podkreśla, iż ustawy norymberskie, które ciężko ugodziły Żydów, osiadłych w Niemczech, mają na celu stworzyć platformę, umożliwiająca znośny stosunek między narodami niemieckim i żydowskim. W tym kierunku przedstawicielstwo żydowskie wyraża gotowość najbardziej aktywnego współdziałania, zaznaczając jednak, że warunkiem, od którego zależeć będzie ten znośny stosunek, musi być pozostawienie żydom oraz gminom żydowskim na obszarze Niemiec możliwości moralnej i gospodarczej egzystencji przez wstrzymanie znieważania i bojkotu.

Ustrój życia żydowskiego w Niemczech wymaga uznania autonomicznej kompetencji kierownictwa żydowskiego przez władze państwowe. Za tem kierownictwem opowiedziały się wszystkie organizacje, stronnictwa i związki żydowskie.

Deklaracja ujmuje następnie w 5 punktach najpilniejsze zadania pracy na przyszłość: 1) akcja w zakresie szkolnictwa żydowskiego, że specjalnym uwzględnieniem przygotowania zawodowego młodzieży do przyszłej pracy na emigracji, 2) utworzenie wielkiego planu emigracyjnego, uwzględniającego przede wszystkim Palestynę, jako cel emigracji, ale również inne kraje. W tym zakresie główna akcja polegać będzie na przygotowaniu zawodowym emigrantów i zmobilizowaniu ich majątków, jak również na rozszerzeniu istniejących i stworzeniu nowych możliwości transferowych, 3) utrzymanie i opieka nad istniejącymi instytucjami humani-

tarnymi i socjalnymi, finansowemi przez gminy żydowskie, 4) kierownictwo starać się będzie wszelkimi siłami o podniesienie siły gospodarczej Żydów przez utrzymanie istniejących możliwości zarobkowych, 5) kierownictwo zgłasza akces do organizacji odbudowy życia narodowego w Palestynie „Koren Hajessod“ i wzywa również wszystkie instytucje żydowskie ze związkami gminnymi na czele, do podobnego akcesu. Deklarację podpisał imieniem szeregu związków, organizacji i stowarzyszeń żydowskich na obszarze Rzeszy.

„Judische Rundschau“ w komentarzu do deklaracji wskazuje, że jest to program aktywnej samopomocy, noszący podpisy olbrzymiej większości społeczeństwa żydowskiego w Niemczech i obliczony nie tylko na odrodzenie gospodarcze lecz również podniesienie samopoczucia narodowego Żydów, osiadłych w Niemczech. (PAT).

Projekt ułatwienia wykupu przedsiębiorstw żydowskich

BERLIN. — „Lokal Anzeiger“ o mawia projekt stworzenia banku likwidacyjnego dla ułatwienia wykupu przedsiębiorstw z rąk żydowskich. Projekt ten, jak zaznacza dziennik, wypłynął z faktu coraz liczniejszego związania przedsiębiorstw żydowskich w Niemczech, wywołanego chęcią właścicieli żydów opuszczenia Niemiec. „Oczywiście — pisze „Lokal Anzeiger“ — jeżeli żyd chce opuścić Niemcy, należy mu to ułatwić i to przede wszystkim przez umożliwienie mu zlikwidowania jego interesów. Do tego potrzebny jest jednak kapitał. Otóż zadaniem banku likwidacyjnego, stworzonego przez kilka wielkich banków, lub przez bank pracy niemieckiej („Bank der Deutschen

Arbeit“), byłoby pożyczanie „uczciwym aryjskim kupcom“ pieniędzy na wykup przedsiębiorstw od żydów. Ponieważ ceny przedsiębiorstw wahają się przeciętnie od 20 do 40 tys. marek, nie jest to suma zbyt wielka

i umożliwiała po kilku latach kupcom spłaceniu pożyczki w banku i uniezależnienie się. Do czasu całkowitej spłaty kupiec podlegałby kontroli banku.

Kongres konfederacji Pracy w Paryżu

PARYŻ. — Dziś otwarty został 23 kongres generalnej konfederacji pracy. Organizacja ta skupia 800 tysięcy robotników, zgrupowanych w poszczególnych związkach zawodowych, które na kongres wysłały 1200 delegatów. Na porządku dziennym poza sprawami organizacyjnymi naczelne miejsce zajmuje kwestja ewentualnego połączenia się z unitarną konfederacją pracy.

konfederacji pracy.

NAUCZYCIEL, ŻYCIE i SZKOŁA

Wytyczne programowe dla liceów ogólnokształcących

Nr. 13-14 „Przeglądu Pedagogicznego” z dnia 15 b. m. podaje skrót wytycznych programowych opracowanych przez W.R. i O.P. dla przyszłych liceów ogólnokształcących. Jest to dopiero projekt który będzie przedmiotem szczegółowych rozważań na Radzie Oświecenia Publicznego w pierwszych dniach października, przy czym zapewne ulegnie on niejednej zmianie. Pomimo to, sądzimy, że warto się z nim zgrubsza zapoznać już teraz.

Liceum ogólnokształcące, ten ostatni etap nauki przed rozpoczęciem ewentualnych studiów wyższych, jest zarazem pierwszym etapem, kiedy owa nauka przestaje być dla wszystkich jednakowa — jest to więc zarazem czemś w rodzaju stadium przejściowego od szkoły średniej do wyższej i sui generis początkiem specjalizacji, chociaż ogólnokształcący charakter liceum, został podkreślony bardzo mocno i wyraźnie. Dlatego właśnie zrezygnowano z podziału liceów na znacznie większą ilość typów (t. zw. „wydziałów”), co byłoby z wielu względów wskazane i dogodnie, lecz co równocześnie skomplikowałoby w znacznym stopniu kwestię organizacji sieci szkolnej oraz utrudniłoby w niejednym przypadku przechodzenie z liceum do wyższej uczelni. Aby te wszystkie postulaty: programowe, życiowe i organizacyjne pogodzić, ustalono podział liceów na trzy typy: humanistyczny, klasyczny i matematyczno - przyrodniczy.

Tu już odrazu nasuwa się pierwsza wątpliwość. Czy mianowicie ów typ matematyczno - przyrodniczy jest istotnie szczęśliwym pomysłem, czy młodzieży, przygotowującej się do studiów np. na politechnice, potrzebne są rzeczywiście te same wiadomości, ta sama „podstawa dydaktyczna”, (czyli grupa przedmiotów głównych) — co i przyszłym np. lekarzom, lub agronomom. Wydaje się bowiem, że jednak tak nie jest, że w pierwszym przypadku, a więc dla kandydatów na matematyków, astronomów, inżynierów mechanicznych i t. d. powinno się położyć większy nacisk na matematykę, fizykę i chemię, kandydatom zaś na przyrodników i lekarzy przydałoby się gruntowniejsze przygotowanie w zakresie biologii i anatomii. Odciażyłoby to znakomicie, zwłaszcza wydziały medyczne uniwersytetów, które, jak wiadomo, znajdują się teraz prawie wszędzie na świecie, i u nas może jeszcze w silniejszym stopniu, niż gdzieś indziej, w obliczu konieczności zupełnie zasadniczych reform, arcytrudnych do przeprowadzenia wobec nie podobieństwa ogarnięcia ogromu materiału teoretycznego i praktycznego w trakcie studiów akademickich, których przecież niepodobna już rozciągać na więcej lat, niż trwają dzisiaj. Studia na politechnice byłyby też zapewne dzięki takiemu, jeszcze dalszemu różnicowaniu liceów znacznie ułatwione. Jest przytem rzeczą niewątpliwą, iż młodzież, wstępująca do liceum, a więc w wieku lat najmniej szesnastu, orientuje się już na tyle w rodzaju swych uzdolnień i zamiłowań, aby móc zdecydować, czy jej odpowiada kierunek matematyczny, czy przyrodniczy. Bo są to zdolności i zainteresowania nader odrębne i bardzo rzadko idą razem w parze.

Względnie trzeba przyznać, że owe licea matematyczno - przyrodnicze najwięcej w nas budzą niepokój. Przedewszystkiem są one stosunkowo najbardziej „naładowane”: teoretycznie dwanaście przedmiotów, trzydzieści jeden godzin nauki ty-

godniowo — w praktyce zapewne trzynastcie przedmiotów i trzydzieści trzy godziny nauki (nie licząc obowiązkowej muzyki i sportów). Ten bowiem jeden przedmiot nadobowiązkowy, który koniecznie musi wejść do liczby obowiązkowych w tym właśnie typie liceum — tak dalece musi, że aż się wydaje nieporozumieniem, iż go wytyczne programowe umieściły na „szarym końcu” — to rysunek. Doprawdy, trudno sobie wyobrazić, aby przyszły matematyk, geograf, przyrodnik, czy inżynier mógł się obejść bez doskonalego opanowania rysunku, przy czym jednak należy podkreślić, iż — znowu — inny rysunek potrzebny jest matematykom, inny przyrodnikom. Wytyczne programowe tymczasem przewidują ten sam program rysunku dla wszystkich trzech wydziałów liceum, wszędzie go traktując jako przedmiot nadobowiązkowy i raczej tylko dla rozwijania kultury artystycznej, bez bezpośrednich praktycznych zastosowań. O kształceniu wyobraźni przestrzennej, tem bardziej zaś rysunku technicznym, o kreśleniu — wogóle niema mowy.

Zadaniem liceum ma być — jak w szkole powszechnej i gimnazjum — „wychowanie i kształcenie młodzieży na świadomych swych obowiązków i twórczych obywateli” państwa — następnie zaś, jako cel specjalnie tego typu szkoły, przygotowanie do studiów wyższych i danie podstaw do tworzenia własnego poglądu na świat. Czy w ramach tych

wytycznych programowych osiągnięcie tego celu, zwłaszcza ów rozwój twórczości i przygotowania do dalszych studiów, będzie możliwe? — Nie przesądzając sprawy, bo przecież mamy przed sobą dopiero tylko szkic, uważamy to jednak za rzecz co najmniej trudną.

Bo czegoż przedewszystkiem trzeba i dla rozwijania twórczości i dla przygotowania do studiów akademickich? Oczywiście — jako pierwszy i główny postulat, jako podłoże całej nauki — trzeba pracy samodzielnej i indywidualnej, możliwości samodzielnego „podchodzenia” do zagadnień, opanowania pewnych metod pracy, najlepiej danej jednostce od powiadających, dalej — możliwości indywidualnego opracowywania tematów, które ucznia specjalnie interesują. Tylko tą drogą można wyrobić w sobie „własny stosunek” do nauki, bez którego niesposób wogóle dalej z pożytkiem studjować. Praktyka akademicka wykazuje, że o tę właśnie „skale” rozbijają się nieraz nawet bardzo zdolni studenci, że wielu z nich traci na jej „zdobycie” mnóstwo energii i czasu. Cały pierwszy rok studiów wyższych — to w niejednym przypadku tylko opanowanie metod pracy tylko „uczenie się tego, jak się trzeba uczyć”. „Umieć się uczyć” — umieć szukać źródeł i z nich korzystać, umieć z posiadanych wiadomości wyciągnąć „sens” — to, przynajmniej, dla studenta wyższej uczelni rzecz dużo ważniejsza nawet od zakresu

tych wiadomości.

Czy przyszły uczeń liceum zdoła sobie owo właściwe t. zw. „podejście” do nauki i metody pracy wyrobić przy takim nawale zajęć, jakie dla niego przewidują wytyczne programowe? Przy tych, najmniej 30 godzinach (w liceum humanistycznym) lekcji na tydzień, (plus 2 godziny sportu i godzina muzyki), przy uczeniu się równoczesnym najmniej 12 przedmiotów, przy opanowywaniu (w liceum klasycznym) czterech obcych języków?

Odpowiedź na to pytanie jest trudna, zwłaszcza, że jeszcze niema przecież bliższych szczegółów co do tego, jak będzie ujęty materiał naukowy. Niewiadomo, w jakiej formie będzie nauczyciel przystępował np. do tego kursu historii literatury polskiej, który dla klasy I liceum przewiduje „zarys od czasów najdawniejszych do okresu romantyzmu”, „lekturę wybranych arcydzieł z szerszym uwzględnieniem twórczości Kochanowskiego, Krasickiego i Mickiewicza”, zaś dla II klasy — „zarys... od romantyzmu do czasów najnowszych” i „lekturę wybranych arcydzieł z szerszym uwzględnieniem twórczości Słowackiego, Prusa i Wyspiańskiego oraz zwróceniem uwagi na piśmiennictwo z czasów najnowszych”. Jaki będzie stosunek tego kursu do kursu gimnazjalnego i jak ta rzecz będzie rozwijana dla poszczególnych typów liceów — wytyczne bowiem podają dla polskiego jeden wspólny pro-

gram ramowy dla wszystkich trzech typów, chociaż rozkład godzin przewiduje na to w liceum humanistycznym po 5 godzin tygodniowo, w liceum klasycznym po 4 godziny, w matematyczno - przyrodniczym — po 3 godziny.

Tak samo nasuwają się różne zastrzeżenia, czy może raczej narazie tylko jeszcze pytania w związku z nauką języka łacińskiego (np. czytanie tekstów prawa rzymskiego i urywków z pism ojców Kościoła) — dalej połączenia chemii z mineralogią i geologią w liceum matematyczno - przyrodniczym, na co jest łącznie przewidziane po 3 godziny w tygodniu. Jak się przy tej liczbie godzin opanuje ogromny i istotnie kurs „systematyczny”, i jak się go połączy z ćwiczeniami w laboratorium, z wyrobieniem pewnego minimum sprawności manipulacyjnej niezbędnej aby to przygotowanie do wyższych studiów było istotnie przygotowaniem a nie czemś co się tylko tak nazywa? To wszystko przykłady takich zaznaczamy — jeszcze może nie zastrzeżeń i nie wątpliwości — lecz pytań. Jednak pytań dość niepokojących.

I oczekujemy niecierpliwie jak się sprawa rozwine na posiedzeniu Rady Oświecenia, jak się co do różnych punktów projektu wytycznych wypowiedzą przedstawiciele nauczycielstwa — jak, wreszcie, będzie to wszystko „wyglądać” w już szczegółowo opracowanych programach. H. Sz.

Miejski program oświatowy w roku bieżącym

według informacji zaczerpniętych w Zarządzie Miejskim przez współpracownika „Kurjera Polskiego”

Tegoroczny budżet oświaty Zarządu Miejskiego wynosi około 12 milionów złotych, co stanowi zgorą miljon zł. miesięcznie. Wysokość tego budżetu wzrasta z roku na rok, proporcjonalnie do narastania potrzeb w zakresie stopniowego realizowania wielkich zadań z oświatą związanych.

W roku bieżącym oddano do użytku szkolnego 10 nowych gmachów, które mieszczą 24 szkoły powszechne, z czego 16 szkół przeniesiono z gmachów wynajętych, a 8 szkół powstało nowych.

Miasto utrzymuje więc obecnie 170 szkół powszechnych, do których uczęszcza 120.000 dzieci. Stanowi to dopiero 80 proc. dzieci w wieku szkolnym.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że roczny przyrost dzieci w wieku szkolnym wyraża się cyfrą przeciętnie ośmiu tysięcy, to zrozumiałym jest systematyczny — coroczny wzrost budżetu Wydziału Oświaty Zarządu Miejskiego.

W roku przyszłym stan posiadania miasta w zakresie własnych gmachów szkolnych zwiększy się znów o 6 budynków. Ilość własnych budynków szkolnych ma przybywać z roku na rok aż do całkowitego zaspokojenia potrzeb miasta w zakresie szkolnictwa powszechnego. W tegorocznym budżecie oświaty miasta, figuruje pozycja 2.800.000 zł. na pokrycie czynszu za lokale szkolne wynajęte. Gdyby wybudowano odpowiednią ilość gmachów szkolnych z pozycji tej starczyłoby na oprocentowanie kredytu, zaciągniętego na budowę i amortyzację kapitału. W tym też kierunku pójdą wysiłki zarządu miejskiego.

Jak wynika z cytowanych danych główną troską zarządu miejskiego jest szkoła powszechna. Zajmuje ona pierwsze miejsce w budżecie wy-

działu oświaty, gdyż około 6 i pół miliona złotych poświęcono na potrzeby szkolnictwa powszechnego.

Nowe gmachy szkolne, pomimo całkowitego przystosowania ich do potrzeb szkół — były budowane oszczędnie. Unikano wszelkich zbędnych luksusowych urządzeń oraz bezcelowego nadmiaru sal. Każda szkoła posiada 7 izb lekcyjnych, odpowiadających najnowszym wymaganiom higieny szkolnej.

SKOLNICTWO ZAWODOWE MIEJSKIE

Szkoły zawodowe miejskie dzielą się na dwie grupy: 1) szkoły zawodowe dzienne i 2) szkoły wieczorowe dokształcające.

Do szkół dziennych uczęszcza 2 i pół tysiąca młodzieży, do szkół zaś wieczorowych około 7 tysięcy. Istnieje 6 szkół zawodowych dziennych, w tem 3 męskie i 3 żeńskie. Napływ młodzieży do szkół dziennych systematycznie wzrasta, natomiast w szkołach dokształcających ilość uczącej się młodzieży od 2 lat stopniowo maleje, co znajduje usprawiedliwienie w kurczeniu się rynków odbiorczych na wyroby rzemieślnicze. Przeciętny mały warsztat rzemieślniczy zaniechał kształcenia uczniów, tłumacząc to dużą konkurencją zawodową.

Dzienne szkoły zawodowe dzielą się na kilka typów, jak: dział mechaniczny, elektryczny, samochodowo - lotniczy, stolarski i t. d. Ponadto istnieje jeszcze szkoła zdobnicza kształcąca techników artystycznych. Bardziej różnorodna jest wieczorowa szkoła dokształcająca, o czem świadczy fakt istnienia 45 tego rodzaju szkół różnego typu.

OSWIATA POZASZKOLNA I PRZEDSZKOŁA

Obok szkolnictwa powszechnego, zarząd miejski zwraca dużą uwagę na przedszkola i oświatę pozaszko-

lonych w przemyśle rzemieślników i t. p.

W r. ubiegłym wydano dorosłym około 500 świadectw ukończenia publicznej szkoły powszechnej. Z tego widać, że akcja Zarządu Miejskiego prowadzona w ramach oświaty pozaszkolnej, cieszy się dużym powodzeniem i jest bardzo spopularyzowana.

SKOLNICTWO ŚREDNIE

Miasto prowadzi 5 szkół średnich, w tem 3 męskie i 2 żeńskie. Do szkół tych uczęszczają przeważnie dzieci pracowników miejskich w liczbie około 2 i pół tysiąca młodzieży. Istniejące gimnazja będą utrzymywane nadal i zostaną przekształcone na 4 klasowe gimnazja nowego typu, których zadaniem nie będzie przygotowywanie uczniów do studiów uniwersyteckich, lecz do pracy samodzielnej w administracji, wojsku, na placówkach gospodarczych i t. p.

B. T-k.

Przedszkola są małymi obiektami, ich skoncentrowanie w kilku punktach miasta byłoby niepożądane. Są one bowiem najpotrzebniejsze na peryferiach miasta, tam, gdzie rodzice istotnie nie mogą zapewnić dzieciom dostatecznej opieki. Jeżeli chodzi o sieć przedszkoli — Warszawa obok Poznania zajmuje pierwsze miejsce w Polsce.

Oświata pozaszkolna prowadzona przez zarząd miejski, przeznaczona jest dla 3-ch kategorii osób: dla tych, którzy nie skończyli szkoły powszechnej w wieku do lat 14, a nie mają jeszcze ukończonych lat 18 (otrzymują świadectwa ukończenia publicznej szkoły powszechnej), szkoły powszechne dla dorosłych i uniwersytety powszechne o rocznym kursie, gdzie wykładany jest jeden przedmiot. Ponadto prowadzony jest cykl wykładów o krótszym kursie, jak np. dla laborantów, zatrud-

nionych w przemyśle rzemieślników i t. p.

W r. ubiegłym wydano dorosłym około 500 świadectw ukończenia publicznej szkoły powszechnej. Z tego widać, że akcja Zarządu Miejskiego prowadzona w ramach oświaty pozaszkolnej, cieszy się dużym powodzeniem i jest bardzo spopularyzowana.

SKOLNICTWO ŚREDNIE

Miasto prowadzi 5 szkół średnich, w tem 3 męskie i 2 żeńskie. Do szkół tych uczęszczają przeważnie dzieci pracowników miejskich w liczbie około 2 i pół tysiąca młodzieży. Istniejące gimnazja będą utrzymywane nadal i zostaną przekształcone na 4 klasowe gimnazja nowego typu, których zadaniem nie będzie przygotowywanie uczniów do studiów uniwersyteckich, lecz do pracy samodzielnej w administracji, wojsku, na placówkach gospodarczych i t. p.

B. T-k.

Święto gimnazjum im. Zamoyskiego

Komitet Obchodu Święta ku czci kanclerza i hetmana Jana Zamoyskiego, patrona gimnazjum Tow. im. Jana Zamoyskiego w Warszawie, komunikuje, że uroczystość obchodu święta, przełożona wskutek żałoby narodowej po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego z dnia 25 maja na jesień, odbędzie się w dniu 12 października r. b. w gmachu szkolnym (Smolna 30). Program uroczystości, która się rozpocznie o godz. 9 rano nabożeństwem w kaplicy gimnazjalnej, przewiduje odsłonięcie tablicy pamiątkowej Jana Zamoyskiego przez Pana Ministra W. R. i O.P. Wacława Jędrzejewicza, oraz otwarcie wystawy, ilustrującej rolę polityczno - kulturalną Jana Zamoyskiego w dziejach Polski.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Głos Banku Angielskiego

(Zd.) Jeden z dyrektorów brytyjskiej instytucji emisyjnej, Bank of England, Josiah Stamp wygłosił niedawno w Salzburgu mowę o międzynarodowej stabilizacji walut. Mowa ta natychmiast odbiła się głośnie echem w prasie całego świata, wyrażała ona bowiem opinię miarodajną, niejako urzędową, o warunkach, w jakich funt angielski mógłby być ustabilizowany. Wiadomo zaś, że zgoda W. Brytanji na ustabilizowanie funta, oznacza ustabilizowanie również dolara, a w ślad za tem — niechczone ustabilizowanie wszystkich drugorzędnych walut. W ten więc sposób jedno z największych niedomagań, wywołanych przez kryzys, zostałoby usunięte.

Chociaż dyrektor Stamp mówił o warunkach stabilizacji ogólnej, nie zaś w szczególności o funkcji, jednak właściwie miał na myśli tylko interes brytyjski i warunki, któreby były dogodne tylko dla stabilizacji waluty brytyjskiej.

Istota jego przemówienia polega na twierdzeniu, że państwa, przodujące w gospodarce światowej powinny się porozumieć, ustalając parytet swych walut na takim poziomie, któryby nie zaszkodził handlowi zagranicznemu tych państw ani nie spowodował gwałtownych ruchów kapitałów ani też nie wywołał prądów spekulacyjnych. Ażeby tak ustalone parytety można było utrzymać, trzeba funkcjonowanie mechanizmu złota — odpływy tego złota i przypływy — w poszczególnych krajach regulować drogą powszechnej współpracy tych krajów dla ogólnego i racjonalnego celu, nie zaś pozostawiając automatyzmowi.

Przełomzone na język wyraźny słowa to oznaczają co następuje. Główne waluty świata, a więc, przedewszystkiem, dolar, frank, marka, jen, funt, powinny ustabilizować się na poziomie, przy którym eksport brytyjski nie ucierpiałby. Jak to jest możliwe, gdy przecież żadne z państw nie zechce ponieść uszczerbku, interesy zaś handlowe nader często są między niemi sprzeczne, mówca nie wytłumaczył.

Następnie, dyrektor Banku Angielskiego nie chciałby, aby stabilizacja powszechna spowodowała odpływ kapitałów obcych z banków i lokat angielskich. Zdaje się jednak, że to byłoby nieuniknione.

Wreszcie, mówca, proponując międzynarodową współpracę w administrowaniu ruchami złota, miał na myśli największe rezerwoary tego kruszcu, znajdujące się w Stanach Zjedn. i Francji. Pragnąłby on, ażeby te zasoby użyte zostały dla obrony funta przed możliwymi wstrząsami, podobnymi do tego, jaki się zdarzył w 1931 roku.

Ta jednak propozycja wywołała już dość żywą krytykę. Współpraca powyższa bowiem okazałaby się potrzebna, gdyby automatyczne ruchy złota stałyby się z powodu braku tego kruszcu w Anglii, niemożliwe. Ale w takim wypadku trudno zrozumieć, na jakiej podstawie miałyby się dokonać przelew złota z tamtych krajów do Anglii.

Jak z powyższego widać, nieprędko jeszcze należy się spodziewać stabilizacji funta.

Jednocześnie odezwał się głos z innego głównego ośrodka — Stanów Zjednoczonych. „Związek Polityki Zagranicznej“ (Foreign Policy Association) w Waszyngtonie ogłosił memoriał w sprawie międzynarodowej sytuacji walutowej.

Związek domaga się natychmiastowej, prowizorycznej stabilizacji funta i dolara, sądząc, że, gdy frank jest walutą stałą, powyższe trzy główne waluty ustabilizowane będą stanowiły wystarczającą podstawę do powrotu normalnych stosunków w całym świecie. Związek uważa jednak za nieodzowne, aby rządy wspomnia-

nych państw i banki emisyjne współpracowały w celu utrzymania ustabilizowanych parytetów. Wykonanie wspólnie postanowionych operacji najlepiej byłoby powierzyć Bankowi Wypłat Międzynarodowych w Bazylei.

Dla zrealizowania powyższych postulatów Związku potrzebny byłoby zgody owoych państw. Widzieliśmy jednak, że warunki angielskie niezbyt ułatwiają osiągnięcie tej zgody.

Niewiele też pomogła w tym względzie mowa francuskiego ministra handlu Bonnet'a w Genewie o zli-

realizowaniu handlu wraz z powszechną stabilizacją walut. Niewielki również był pożytek z nalegań w tym kierunku belgijskiego premiera van Zeeland'a i francuskiego premiera Lava'la w genewskich rozmowach prywatnych z angielskim ministrem spraw zagranicznych Hoare'em, o których doniosły depesze.

Amerykański minister finansów Morgenthau, który wybiera się do Europy, ma podobno ze swej strony wywrzeć nacisk na Anglików w celu uregulowania omawianej sprawy.

Bilans Banku Polskiego w II dekadzie września r. b.

W drugiej dekadzie września r. b. zapas złota w Banku Polskim zmniejszył się o 23.9 milj. zł. do 487.7 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz podniósł się o 9.9 milj. zł. do 18.3 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 4.5 milj. zł. do 765.0 milj. zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 2.3 milj. zł. do 646.9 milj. zł., natomiast portfel dyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 5.4 milj. zł. do kwoty 63.4 milj. zł. i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami wzrósł o 1.4 milj. zł. do sumy 54.7 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 15.5 milj. zł. do 38.7 milj. zł. Pozycja „Inne aktywa“ uległa spadkowi o 18.1 milj. zł. do 144.4 milj. zł., pozycja zaś „inne pasywa“ wzrosła o 1.3 milj. zł. do 303 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 9.7 milj. zł. do 204.5 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian spadł o 24.7 milj. zł. do sumy 931.4 milj. zł.

Pokrycie złotem obniżyło się do 47.08 proc. i przekracza normę sta-

tutową o przeszło 17 punktów.

Po dłuższym okresie wzrostu zapasów złota w Banku Polskim bilans obecny wykazuje ubytek tego zapasu o około 24 milj. zł. Kwotę tę obrócił Bank Polski na zakup dewiz, potrzebnych na spłatę zobowiązań zagranicznych. Suma tych zobowiązań, płatnych we wrześniu i w październiku r. b., obejmujących półroczne raty amortyzacyjne i odsetki od państwowych i samorządowych pożyczek zagranicznych, wynosi około 50 milj. zł. Następny więc bilans dekadowy Banku Polskiego, a mianowicie na ultimo września r. b., wykaże zapewne podobny ubytek kruszcu, jak obecny.

Bank Polski, mając pokrycie statutowe wyłącznie złotem, uzupełnia w razie potrzeby swój zapas dewiz w drodze wymiany złota na dewizy. Zależnie od wysokości dodatniego salda naszego bilansu handlowego oraz od wielu innych czynników może zapas kruszcu złotego w Banku Polskim wykazywać również i w przyszłości — podobnie zresztą jak to stało dzieje się we wszystkich innych krajach — mniejsze, lub większe wahania w obie strony.

Rokowania handlowe polsko-australijskie

W wyniku bytności w sierpniu b. r. w Warszawie delegacji handlowej australijskiej pod przewodnictwem ministra sir Henry Gullett'a zostały nawiązane kontrakty i przeprowadzone rozmowy zasadniczo w sprawie celowości i możliwości zawarcia układu handlowego polsko-australijskiego. Od tego czasu prowadzone były prace w Państwowym Instytucie Eksportowym oraz Radzie Traktatowej Samorządów i Organizacji Gospodarczych nad zbraniem materiałów do rokowań.

Obecnie materiały te zostały ostatecznie opracowane i przedłożone ministerstwu przemysłu i handlu. Delegacja polska pod przewodnictwem naceln. Wańkowića udała się w dniu 24 b. m. do Londynu, gdzie hawii obecnie delegacja au-

stralijska i gdzie będzie przeprowadzony dalszy ciąg rozmów, rozpoczętych w sierpniu.

Należy zaznaczyć, że dotychczasowy układ stosunków handlowych polsko-australijskich kształtował się wybitnie korzystnie dla Australji, gdyż w r. 1934 wartość przywozu z Australji wyniosła 23.683 tys. zł., wartość wywozu do Australji 501 tys. zł., saldo zatem obrotów było dla Polski ujemne i wynosiło 23.184 tys. zł. Celem obecnie prowadzonych rokowań będzie doprowadzenie do pewnej zmiany istniejącego stanu, przez zmniejszenie ujemnego salda obrotów z Australją, przedewszystkiem w drodze zwiększenia eksportu polskiego na ten rynek.

Eksport mebli giętych

W Izbie Przemysłowo-Handlowej sosnowieckiej odbyło się w tych dniach posiedzenie komisji Związku Izby Przemysłowo-Handlowych z udziałem przedstawicieli Związku Eksportowego fabryk mebli giętych, na którym omawiane są sprawy, związane z wywozem tego artykułu.

Omawiano głównie sprawę utworzenia syndykatu dla eksportu me-

bli giętych. Powstaniu takiego syndykatu sprzeciwia się większość przedstawicieli zainteresowanych fabryk, obecnych na zebraniu.

Poza tem omawiano sprawę ujednolicenia cen i pomocy dla eksportu mebli giętych. W sprawach tych nie powzięto żadnych uchwał, gdyż będą one jeszcze przedmiotem obrad następnej konferencji.

Wybór prezesa Izby Rzemieślniczej

do Rady Międzynarodowego Instytutu

Międzynarodowy Instytut Stanu Średniego, mający siedzibę w Brukseli, pragnąc nawiązać ścisłą współpracę z rzemiosłem polskiem, na odbytem w tych dniach zebra-

niu powołał na stanowisko wiceprezesa Instytutu posła Antoniego Snochczyńskiego — prezesa Związku Izby Rzemieślniczych.

Zdrowe zęby do końca życia

to zęby pielęgnowane PULSA środkami do zębów.

Francuskie cło od przywozu drewna

Jak donoszą z Paryża, syndykat tartaczników francuskich wystąpił z wnioskiem, aby podwyższyć cło od przywozu drewna o 50 franków, a ponadto zamknąć granicę dla przywozu drewna na

przeciąg 6 miesięcy w celu umożliwienia przemysłowi krajowemu sprzedaży zapasów materiałów stolarskich. Projekt ten obecnie rozpatrywany jest przez władze francuskie.

Odpływ złota do St. Zjednoczonych

Francuskie koła finansowe twierdzą, że odpływ złota do Stanów Zjednoczonych, ciągle wzrasta i daje się zauważyć szczególnie wyraźnie na angielskim rynku pieniężnym, co jest przypisywane napięciu stosunków politycznych pomiędzy Wielką Brytanią i Włochami. Koła bankowe oceniają odpływ złota do Ameryki, zanotowany w ostatnich dwóch tygodniach na około 150 milj. dolarów.

Popyt na dolara, zanotowany na rynku paryskim i londyńskim, tłumaczony jest nie tylko sezonowymi względami,

lecz także znacznym zainteresowaniem ze strony kapitalistów walutą kraju, który prawdopodobnie na wypadek wojny w Afryce pozostanie najzupełniej neutralny. Sprzedaż papierów wartościowych na giełdzie paryskiej i londyńskiej oraz walut niektórych krajów, a następnie zamiana uzyskanych sum na dolary, przyczynia się do podbijania kursu dewizy na Nowy Jork. Ostatnio, jak wiadomo, dewiza na Nowy Jork w Paryżu doszła do górnego punktu złota.

W Stanach Zjednoczonych wyłuszczone mniej bawełny

Według sprawozdania z dnia 23 września w Stanach Zjednoczonych wyłuszczone do dnia 23 b. m. 2.318 tys. bel bawełny, co w porównaniu z latami ubiegłymi wykazuje spadek (3.131 tys. bel w 1934 r., 3.101 tys. bel w 1933).

Giełda nowojorska w dn. 24 b. m. zareagowała przy otwarciu na sprawozdanie to lekką zwyżką kursów, mianowicie na grudzień notowano bawełnę w cts. za 1 lb. 10.55 wobec 10.53 przy otwarciu w dn. 23 b. m.

Giełda pieniężna

WALUTY I DEWIZY

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były zmniejszone, przy tendencji niejednorodnej. Notowano: Amsterdam 358.50 (- 95), Berlin 213.75 (+ 25), Bruksela 89.75, Kopenhaga 116.65 (- 10), Londyn 26.10 (- 5), Medjolan 43.35 (- 2), Nowy Jork 5.31.25 (- 0.25), prze kaz telegraficzny na Nowy Jork 5.31.38 (- 0.25), Madryt 72.58 (+ 1), Paryż 35.01 (+ 0.5), Praga 21.94 (+ 1), Zurych 172.75 (+ 5). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 153.50 (- 250), szyling austriacki 99.65, korona czeska 20.93, frank francuski 34.98, frank szwajcarski 172.70, gulden gdański 97.50, leje rumuńskie 2.92.50, pengo węgierskie 102.25, funt angielski 26.13, dolar gotówkowy 5.34.50, dolar złoty 9.04, rubel zloty 4.74, rubel srebrny 1.83, bilon 0.86. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.23.

AKCJE

Na rynku akcyjnym nastąpiła znaczna poprawa kursów, chociaż obroty były nadal ograniczone. Interesowano się głównie papierami metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 92, Ostrowieckie 15 (+ 50), Starachowice 31 (+ 75). Transzacje dokonane a nienotowane: Lilpopy 8.50, Modrzejów 3.65.

PAPIERY PROCENTOWE

Również i w dziale papierów procentowych państwowych i prywatnych za-

znaczyła się dalsza poprawa kursów. Największych obrotów dokonano 5% l. z. Warszawy z r. 1933. Notowano: 3% budowlana 41 (+ 40), 4% premijowa dolarowa 52.25 (+ 100), 4% inwestycyjna zwykła 112 (+ 175), serjowa 115.50 (- 75), 5% konwersyjna 58 (- 58), 5% kolejowa 60, 6% dolarowa 80.50 - 81, 7% stabilizacyjna 62.88 - 63.13 (+ 25), w odcinkach po 100 dolarów 63.50 - 63.75 (- 25), 8% obligacje budowlane BGK, I emisja 93, 4 1/2% l. z. ziemskie - 43.50 (- 25), 5% Warszawy stare 64 - 62.50, 5% Warszawy z r. 1933 - 56 - 56.50 (+ 25), 6% obligacje Warszawy 6 emisja 59.75 - 60, 8 i 9 emisja 58.50 (+ 25). Transzacje dokonane a nienotowane: 5% państwowa renta ziemiska w odcinkach po 1000 zł. 74, w odcinkach po 500 zł. 74.75, 6% bony magistrackie I emisja 97.50, 8% dillonowska - 90.50 - 90.25 - 91.50, 7% śląska 71 - 71.25, za 7% warszawska dolarowa 40 - 40.70.

POZAGIEŁDOWE KURSY WIECZORNE

Dolary papierowe 5,34 1/4
Funt (banknoty) 26,11
Marki (banknoty) 153.
Dolary złote 9,04 1/4
Ruble złote 4,74
Papieru procentowe bez zmiany.
Stabilizacyjna 63.
5 (8) proc. listy warszawskie 56,25.

Giełda zbożowa

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 2.892 t., w tem żyta 1.403 ton. Notowano za 100 kg. parytet w gotówce: młynarski 31, I-C 29 - 31, I-D 27 - 29, I-E 25 - 27, II-B 24 - 26, II-D 23 - 24, II-F 22 - 23, II-G 21 - 22, III-A 16 - 17, mąka żytnia I gat. do 55% 22 - 23, do 65% 21 - 2, II gat. 16.50 - 17.50, razowa 16.50 - 17.50, poślednia 11 - 11.50, otręby pszenne grube 9.75 - 10.25, średnie 9.25 - 9.75, miakie 9.25 - 9.75, żytnie 8 - 8.50, kucy lniane 16.75 - 17.25, rzepakowe 12.75 - 13.25, sruta sojowa 20.50 - 21.

38.50, rzepik zimowy 35.50 - 36.50, rzepak i rzepik letni 33.50 - 34.50, siemię lniane 32 - 33, mak niebieski 46 - 48, mąka pszenna gat. I-A 33 - 35, I-B 31 - 33, I-C 29 - 31, I-D 27 - 29, I-E 25 - 27, II-B 24 - 26, II-D 23 - 24, II-F 22 - 23, II-G 21 - 22, III-A 16 - 17, mąka żytnia I gat. do 55% 22 - 23, do 65% 21 - 2, II gat. 16.50 - 17.50, razowa 16.50 - 17.50, poślednia 11 - 11.50, otręby pszenne grube 9.75 - 10.25, średnie 9.25 - 9.75, miakie 9.25 - 9.75, żytnie 8 - 8.50, kucy lniane 16.75 - 17.25, rzepakowe 12.75 - 13.25, sruta sojowa 20.50 - 21.

5.000.000 ADRESÓW

1500 RÓŻNYCH SERJI

DLA CELÓW REKLAMOWYCH

PRZEDSIĘBIORSTW I BRANŻ:

handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych.

WOLNYCH ZAWODÓW:

adwokatów, budowniczych, inżynierów, lekarzy i t. p.

PRACOWNIKÓW WSZYSTKICH INSTYTUCYJ:

państwowych, samorządowych, społecznych i t. p.

Sprzedaje kompletami:

ADRESOREKLAMA

CENTRALA ADRESÓW NA POLSKĘ

WARSZAWA, PL. NAFOLECNA 4 (OBOK POCZTY GŁÓWNEJ)

Telefon: 508-14.

Redaktor: STEFAN KLIMASZEWSKI.

NB. Bezpłatna wysyłka katalogów

PLANU AKCJI PROPAGANDOWEJ

Osiem ekip na torze Łazienkowskim w VIII Międzynarodowych Zawodach Konnych

Już jutro rozpoczyna się na Stadjonie Łazienkowskim w Warszawie doroczne konkursy hipiczne, które trwać będą do 9 października, obejmując zawody krajowe i międzynarodowe, przyczem te ostatnie rozpoczną się w dwa dni później, t. j. 28 b. m., w sobotę, i skończą dwa dni wcześniej, t. j. 7 października. Program jednych i drugich jest bardzo bogaty, liczba zgłoszonych koni znaczna, prawie dwa razy większa, niż w roku ubiegłym.

RYWALE

Z zagranicy przybędą ekipy następujące: włoska, niemiecka (obie w bardzo silnym składzie — najlepsi jeźdźcy i świetne konie), węgierska (w skład której wchodzi, między innymi, ppłk. Binder i mjr. Bodo — obaj absolwenci naszej Szkoły Jazdy w Grudziądzu), belgijska, austriacka i w. m. Gdańska (wszystkie trzy uczestniczą po raz pierwszy w konkursach w Warszawie), oraz łotewska, w której m. in. znajduje się również absolwent naszej Wyższej Szkoły Wojennej i absolwent Szkoły Jazdy w Grudziądzu i która dysponuje kilkoma zupełnie pierwszorzędnymi koniami.

DLACZEGO W JESIENI?

Tegoroczne konkursy hipiczne odbywają się — wyjątkowo — jesienią. Ich zorganizowaniu w normalnym terminie, t. j. w maju — czerwcu, przeszkodziło tragiczne zdarzenie, które wstrząsnęło całym narodem. Właściciel nawet miano zamiar zupełnie ich w tym roku zaniechać, szło jednak o to, aby nie przerywać ciągłości i nie dopuścić do skrócenia Polski z kalendarza międzynarodowych zawodów konnych. Oczywiście, ten termin obecny jest z wielu względów bardzo niekorzystny, — przedewszystkiem dlatego, że dnia są już krótkie, około 5—6-tej popołudniu zapada mrok, zawody więc będą musiały rozpocząć się wcześniej. Będzie to miało, niestety, napewno ujemny wpływ na frekwencję publiczności.

WIELKIE KONKURENCJE MIĘDZYKRAJOWE

Najbardziej atrakcyjnymi z punktów programu są dla szerszego ogółu, jak zwykle: międzynarodowy konkurs „Otwarcia” (sobota, 28 b. m., godz. 13-ta), międzynarodowy konkurs „Armii Polskiej” im. Marszałka Piłsudskiego (czwartek, 3 października; nagrody wręczać będzie Gen. Inspektor Sił Zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły) oraz zawody „Nagrode Polski”, czyli „Puchar Narodów” im. p. Prezydenta Rzeczypospolitej (niedziela, 6 października). O puchar ten walczyć będą obecnie przedewszystkiem: Polska, Niemcy i Włochy.

ATRAKCJE KRAJOWE

Pozatem jednak program tegoroczny obejmuje szereg nader ciekawych punktów, nie tylko w konkursach międzynarodowych, lecz i czysto polskich, zwłaszcza konkursy ujeżdżania konia, pokazu konia wierzchowego i — ze wszystkich najbardziej emocjonujący —, wszechstronny konkurs konia wierzchowego. Właściciel nawet powinny być te krajowe zawody specjalnie interesować naszą publiczność, one bowiem mają największe znaczenie dla rozwoju hodowli koni w Polsce, tak ważnej ze względu na potrzeby obrony państwa i tak nam bliskiej „uczuciowo” przez wzgląd na wieloletnią naszą tradycję historyczną.

ZAINTERESOWANIE

Do jakiego stopnia zawody te budzą zainteresowanie zagranicą, świadczy fakt, że z Niemiec zamówiono już teraz drogą telegraficzną bilety abonamentowe dla 400 osób. Niewątpliwie przyjedzie rów-

Tabela Loterii z dnia 24 września

I ciągnięcie Wygrane pocieszenia po 50 zł.

441 87 561 86 91 736 79 801 1136 48
247 385 487 89 532 67 935 2212 350 98
506 88 643 61 79 88 719 805 43 936 44
76 3027 77 78 113 242 50 79 415 86 574
84 69 4730 800 987 4092 172 96 245 403
9 555 807 23 56 975 5193 229 492 737
838 975 6002 175 206 9 307 16 428 88
694 7099 108 82 244 96 404 532 84 706
861 8280 93 350 52 508 674 95 787 84
854 912 26 66 9035 80 460 502 16
95 665 820 24 56 77 951 87

10050 70 73 86 109 71 291 392 94 525
653 898 903 11128 63 314 492 681 865
78 84 917 42 72 12052 59 105 55 80 205
348 439 533 97 735 99 892 929 43 13034
83 183 86 210 52 301 11 47 435 603 34
47 76 97 849 14000 38 136 209 20 47
311 50 61 85 430 518 673 88 718 28 944
15034 39 46 54 180 373 788 602 15 704
830 40 96 919 63 99 1625 61 348 492
501 3 39 646 95 786 87 840 17045 309
538 665 905 18112 72 89 202 311 421
544 70 649 814 929 64 74 19186 385 402
28 609 19 759 859 973

20078 79 127 62 92 209 51 95 312
618, 30 33 95 773 957 94 21113 277 90
322 454 55 534 628 859 912 17 22163
77 246 353 474 595 652 732 42 842 91
902 23003 22 77 293 390 435 62 561 77
701 52 837 24094 131 37 52 59 340 41
94 429 553 622 43 733 34 57 833 60
25199 36 410 40 84 517 59 602 57 752
877 26059 81 85 165 278 335 47 478 516
77 651 944 97 27049 127 314 33 67 464
503 672 81 83 793 876 925 34 37 28068
95 362 68 87 423 51 51 996 613 23 35
62 67 751 77 895 29074 79 102 294 325
593 16 637 40 44 799 844 48 984

30081 105 96 206 95 345 552 728 42
71 836 50 31047 115 66 81 227 38 64
328 445 503 26 41 56 639 753 90 884
908 95 32001 32 63 76 138 42 201 332
38 73 446 51 501 3 651 59 746 49 65
76 809 930 97 33036 83 100 79 201 13
16 64 72 309 28 87 465 85 500 12 76 79
95 654 94 724 51 72 809 34032 120 90
222 83 321 486 565 602 8 36 68 785 800
83 87 959 67 35109 49 212 79 309 406
618 20 97 719 36028 63 65 139 84 320
66 423 548 75 83 87 637 82 87 748 846
60 62 934 69 37101 321 539 43 48 82
609 72 705 18 20 39 49 62 88 920 79 80
39045 107 33 42 55 308 37 409 20 39 40
51 68 543 52 99 616 18 809 909 27 39033
97 104 41 78 205 18 97 490 511 52 706 73
332 85 934 93

40001 52 70 104 38 46 51 86 203 43 59
82 305 490 503 615 49 58 59 769 928
41003 245 93 390 411 87 522 685 95 711
823 57 960 42045 83 100 75 336 88 93 449
592 651 783 96 878 941 60 43027 105 20
336 44 59 93 544 53 631 71 75 705 7 24 25
818 25 62 947 60 69 44023 30 395 503 53
86 613 748 58 808 38 56 905 86 45140 45
54 297 324 60 402 535 702 39 831 57 945
46048 55 135 321 23 49 442 512 66 83 708
78 824 52 47036 79 199 222 83 359 419 36

SPRZEDAŻ BILETÓW

Przedsprzedaż biletów na konkursy jest już rozpoczęta. Dla udostępnienia ich, ponieważ są, niestety, dość kosztowne (zł. 2.50 do zł. 8) — wydano, wzorem lat ubiegłych, abonamenty z obniżką 40-procentową. Pozatem postanowiono, w tym roku po raz pierwszy, ułatwić dostęp na zawody młodzieży szkolnej przez przydzielenie szkołom pewnej liczby biletów, prawdopodobnie po 50 groszy, dla wychłopców zbiorowych. Przyczynić się to powinno w znacznym stopniu do wzbudzenia w naszym społeczeństwie powrotnej fali zainteresowania się sportem konnym i hodowlą koni, zainteresowania, które, trzeba otwarcie wyznać, w ostatnich latach osłabło

91 566 662 714 21 57 800 68 83 951 54 73
48112 221 305 7 408 52 538 60 61 619 741
830 72 933 49031 38 181 200 68 335 74
405 564 90 650 744

50003 64 86 127 68 208 85 93 311 44
60 91 93 421 43 505 92 706 14 36 810 33
97 51169 227 381 466 571 608 736 824 77
52029 112 91 229 65 79 300 5 43 67 477
533 40 50 52 610 96 758 78 844 54 968 95
53067 150 224 87 315 51 65 82 438 49 91
529 95 617 24 730 65 80 885 96 905 19 57
79 54016 17 39 320 467 93 564 601 754 66
80 91 829 79 81 98 962 55049 96 256 93
399 626 45 95 717 33 824 75 913 51 67
56015 84 176 254 66 95 307 12 46 62 435
522 47 84 637 701 28 69 803 50 911 51 74
57102 23 37 57 64 353 414 31 520 44 620
61 99 702 8 62 70 903 9 62 85 58075 85
111 21 22 85 207 301 440 71 523 33 719
807 40 940 70 59006 10 147 52 230 320
69 419 514 27 36 615 29 89 700 810 21
31 77 906 84

60059 221 26 49 55 58 315 67 513 22 47
602 67 80 96 745 70 77 801 39 83 944 63
61111 23 32 64 72 265 332 433 44 520 70
82 602 735 73 800 15 62265 30 64 85 94
41 547 70 612 703 52 63 819 43 83 63069
201 32 337 57 416 52 77 99 522 25 80 96
603 74 85 717 935 39 59 64042 63 130 85
233 300 28 67 74 400 54 89 572 761 71 845
942 68 65027 75 120 98 282 89 330 33 43
410 67 521 22 43 630 79 754 63 801 35 58
78 66128 228 58 57 413 510 51 88 96 630
98 728 34 41 813 70 906 67014 43 46 62
124 46 66 82 361 81 409 44 59 507 47 857
925 43 68027 55 139 67 235 82 317 79 81
89 460 636 71 93 735 64 845 67 80 950 86
98 69063 82 245 312 43 44 76 80 402 27
44 65 532 45 704 30 47 65 81 801 907 19
967

70010 18 102 21 230 576 97 733 76 844
924 32 72 11448 59 265 333 51 61 413 504
93 800 72055 199 218 91 397 45 85 684
741 67 805 21 74 935 73009 24 64 80 84
286 309 13 50 65 91 410 34 509 30 95 640
68 81 729 842 76 74014 26 125 210 96 339
54 443 84 586 610 24 27 731 49 841 83 915
17 75032 51 167 86 96 218 45 71 332 82
94 463 590 611 30 87 712 13 33 816 31 78
953

76012 108 24 45 89 205 459 78 672 710
811 33 935 46 85 77093 226 44 49 397
414 62 87 90 589 832 62 900 78192 225
33 93 472 540 48 54 72 605 37 73 89
706 34 53 79085 160 89 242 340 86 430
559 62 18 843 65 948

80057 206 88 308 21 43 464 517 823
978 90 93 81090 93 104 217 432 74 569
70 80 613 35 90 769 84 97 837 84 913 61
75 82014 29 150 56 79 85 264 336 52 429
507 57 718 93 806 61 62 63 901 83000
11 41 182 301 430 56 73 572 648 705 66
55 67 70 821 910 32 85 84000 19 49
206 318 37 43 75 546 626 738 96 922
27 33 87 90 85129 93 212 57 61 342
458 510 57 657 892 925 56092 258 446
84 86 563 83 919 73 87085 288 99 303
33 40 739 84 87 916 88086 51 91 125
40 49 404 65 506 49 68 79 638 852 941
89038 120 97 240 418 52 606 36 737 969

90085 93 107 354 469 537 83 706 16
90898 955 56 91031 40 52 75 137 38 249
456 79 576 750 95 813 45 92028 70 94

135 60 227 313 33 467 71 88 92 505 7
61 99 680 96 755 93093 157 200 28 70
333 45 418 63 99 591 662 751 830 74 86
94027 47 295 303 414 50 81 89 514 35
81 704 825 942 74 9508 5493 508 88 93
654 87 99 766 93 834 950 96001 18 33
131 75 348 406 587 606 16 51 55 90
754 8 596 828 51 78 82 973 97016 44 47
54 190 289 318 20 23 72 424 62 504 38
41 672 816 978 96 98064 68 75 182 235
384 92 634 74 728 29 54 888 900 10 47
99039 18 70 134 56 250 52 66 307 41 61
75 482 98 505 22 60 629 85 71 737 871
82 97 931 90

100038 68 179 304 5 491 528 5 357 93
615 65 66 69 781 803 20 61 68 904 15
101010 94 160 216 43 63 79 98 390 443
561 609 96 786 810 50 953 58 102052 70
157 66 76 416 68 507 18 56 616 74 711
21 24 49 91 810 62 70 71 92 907 30
103008 42 204 97 324 417 58 538 664 78
85 737 86 866 945 62 104158 451 63 507
43 77 83 686 716 17 18 57 821 46 912 24
41 105025 149 97 201 460 62 64 73 568
768 953 106003 175 222 26 47 359 87
410 92 908 107049 99 178 210 12 99 346
82 516 614 28 761 822 957 67 108075 192
213 79 312 14 475 99 513 16 678 732
67 800 32 39 58 62 900 94 109003 41 178
270 349 411 45 47 55 66 527 53 65 677
768 82

110040 119 29 79 82 422 519 83 667
87 862 989 111005 08 15 172 87 225 65
68 317 69 85 96 424 49 86 98 558 628
57 64 733 822 79 90 112023 167 343 444
94 514 20 70 73 89 760 81 83 118005
32 71 100 94 359 431 97 576 88 616 43
782 808 928 72

114032 35 82 118 51 267 338 49 63 425
57 66 504 47 676 725 69 92 94 95 822 63
924 50 81 115005 21 31 157 92 274 347 82
485 90 587 636 76 749 79 839 82 930
116062 92 196 293 390 473 89 594 679
82 87 775 117008 48 90 104 30 54 69 91
292 362 415 12 26 87 564 89 666 740 897
966 75 119082 86 203 396 423 534 706
31 35 43 803 9 59 924 119015 54 104 49
21 97 369 475 957 77 788 96 891 956

120002 8 35 63 103 19 82 89 207 37
58 354 97 457 69 501 24 26 65 681 706 11
21 95 813 43 84 121039 50 220 49 62
378 433 67 526 83 84 99 604 47 58 745
50 60 847 53 934 122017 72 73 81 104 33
56 271 310 426 541 76 82 87 641 801 53
922 77 123014 68 71 80 107 37 62 217
406 35 59 523 70 683 762 849 54 945
124015 121 201 9 66 82 95 346 436 57
84 565 601 26 758 815 36 57 968 125085
108 33 50 57 62 352 76 79 513 32 602
925 917 41 126004 71 166 208 37 71 347
428 53 88 575 609 42 760 904 43 86
127081 85 118 31 263 300 17 24 400 31
561 72 92 627 31 42 74 723 810 942
128000 29 45 912 351 436 540 55 60 63
621 40 746 83 96 807 88 973 129125 52
217 92 367 77 99 441 87 90 541 721 52
923 54 70

130002 54 112 68 209 18 34 60 74
88 390 453 521 28 767 72 832 76 939
131002 146 203 43 93 426 516 65 627 276
958 69 132029 35 54 84 127 67 201 357
93 501 76 79 676 781 802 47 60 928 42
39 555 89 706 802 38 76 904 32 34 99
133047 56 153 209 36 94 315 25 48 431
134081 156 388 476 83 593 888 970 77
135012 34 53 133 249 346 80 414 53 58
576 86 657 82 751 88 907 99 136076 81
176 354 423 51 53 562 609 58 702 29 975

78 137024 35 312 78 481 91 577 628 95
701 883 929 138016 116 38 64 69 305 29
88 94 404 49 64 66 93 508 86 614 50 63
97 722 871 987 139009 48 71 196 217 84
99 447 93 528 645 75 733 874 85 901 14
50 95
140011 33 43 247 60 326 43 44 439 525
69 644 92 711 804 36 70 141067 156 60
244 306 61 445 647 142007 32 63 215 42
333 66 441 99 513 43 58 617 38 748 853
59 91 903 33 143017 20 55 72 109 11 78
269 319 532 58 88 608 11 13 64 724 841
50 144074 172 393 404 56 530 36 671 722
23 36 41 882 911 21 52 69 96 145008 41
71 149 58 643 333 473 630 700 61 868
86 948 63 146024 34 84 126 53 69 261
326 447 544 58 600 22 39 725 54 67 813
64 980 147017 49 90 115 70 73 214 60
79 330 67 80 404 21 48 545 76 749 800
935 148059 77 180 231 72 84 350 401 20
54 94 513 600 73 727 96 831 50 58 913
30 72 149001 2 7 12 18 16 64 239 77 83
357 94 452 68 83 503 18 658 98 724 36
72 804 56 906

150018 20 37 218 32 76 494 517 709
23 74 99 873 989 151068 92 135 59 235
84 364 72 78 506 18 645 49 759 73 835
64 919
152005 108 237 40 63 304 99 423 512 60
705 18 21 73 98 814 57 59 900 74 80
153014 56 58 161 307 59 483 560 94 692
715 49 66 872 83 951 81 90 154042 47
184 296 361 77 711 22 61 94 829 155025
63 74 82 166 89 95 217 344 457 523 41
78 96 894 961 99 156026 37 99 168 69 84
213 35 44 96 300 22 82 426 35 508 641
45 50 73 75 712 157192 278 90 338 410
17 19 86 564 96 779 898 920 158206 45
629 68 76 870 159033 53 182 45 225 49
307 85 446 78 84 519 64 75 614 41 46 50
74 708 57 73 79 811 67 945 75
160119 64 248 344 66 428 71 522 617
93 717 23 70 878 979 93 161059 117 51
78 373 407 38 66 522 61 730 826 964
162050 87 179 85 313 497 674 747 49 804
26 75 163068 109 213 309 18 422 541 81
623 31 706

Przedłużenie ul. Powińskiej do Wilanowa

Odbił się przetarg i przystąpiono już do budowy mostu żelazo-betonowego na fosie fortu Dąbrowskiego na Czerniakowie. Most ten, szerokości 16 metrów, umożliwi Zarządowi Miejskiemu przedłużenie ul. Powińskiej do Wilanowa.

Będzie to druga z kolei arterja, łącząca Warszawę z Wilanowem od strony Powiśla przez ul. Czerniakowską. Ul. Powińska zostanie jeszcze w tym roku na całej swej długości zabrukowana.

W przyszłości przez Sadybę, fort Dąbrowskiego i nowobudujący się most przedłużony zostanie tramwaj.

Nakaz rozbioru niebezpiecznego domu

Na wniosek urzędu inspekcji budowlanej Zarządu Miejskiego, starostwo grodzkie południowowarszawskie wydało zarządzenie o przerwaniu i rozebraniu samowolnie pobudowanego domu mieszkalnego w sposób zagrażający bezpieczeństwu publicznemu na posesji Nr. 14 przy ul. Piłkowskiej.

PIERWSZY WALNY ZJAZD DELEGATÓW WARSZAWSKIEGO OKRĘGU POCZTOWEGO PRZYSPOBIENIA WOJSKOWEGO

Dnia 22 b. m. w gmachu Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie odbył się I-szy Walny Zjazd Delegatów Warszawskiego Okręgu Poczтового Przysposobienia Wojskowego. Zjazd rozpoczął się złożeniem wspólnego hołdu zbranych nieśmiertelnej pamięci Wódzowi Narodu, Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu przez powstanie i minutę milczenia, poczem zagajenie wygłosił Prezes Zarządu Okręgu Nr. 1 P. P. W. ppłk. Argasiński, witając obecnego na otwarciu Zjazdu, Wiceprezesa Zarządu Głównego St. Dobrzańskiego i przybyłych delegatów.

Rozpoczynając przemówienie, Prezes T. Argasiński stwierdził duży postęp w rozwoju prac organizacyjnych na terenie Okręgu, podkreślając jednocześnie konieczność dalszego intensywnego wysiłku w pracy Oddziałów P. P. W. dla dobra i przyszłości Państwa.

„Poza obowiązki codzienne i pracą zawodową” — mówił Prezes Argasiński — „każdy obywatel musi złożyć pewną ofiarę ze swej energii i swego czasu na korzyść Państwa, które jest naszym wspólnym dobrem. To nasze wspólne dobro musimy utrzymać i utrwalić, a dokonać tego można jedynie przez zwarte organizacje społeczne, przez wyrobienie społeczne wszystkich obywateli i przez uczciwe i należyte wykonanie powierzonych pracy”.

Z kolei wygłosił przemówienie Wiceprezes St. Dobrzański, wskazując na aktualne zagadnienia, jakie w chwili obecnej organizacja P.P.W. ma do rozwiązania. „Za dużo mamy w Polsce mazgajstwa, za dużo niezaradności i pesymizmu” — mówił Wiceprezes Dobrzański. — „Te zjawiska winniśmy zwalczać w społeczeństwie, a przedewszystkiem w szeregach własnej organizacji winniśmy dążyć do wychowania typu mocnego, umiejącego patrzeć na świat i ze światem tym w razie potrzeby walczyć. Czynnikiem walki musi być ważnym elementem naszych poczynań. Waleczy przez całe życie Wielki Wódz Rzeczypospolitej Józef Piłsudski, walczył po dzień dzień Jego wierni żołnierze, kierownicy przez Jego najbliższych współpracowników. Waleczy i my musimy, bo tylko walka o nowy typ obywatela, tylko walka z ułomnościami niedawnego systemu politycznego w Polsce, może nam wystawić świadectwo dobrych, świadomych i pożytecznych dla Państwa obywateli”.

W czasie obrad Walnego Zjazdu złożone zostały przez kierowników poszczególnych działów pracy w Zarządzie Okręgu sprawozdania z działalności, poczem dokonano wyboru delegatów na Ogólny Walny Zjazd P.P.W., który odbędzie się 27 października b. r.

Na zakończenie obrad zebrani wystąpił depesze hołdowniczą do Pana Ministra Poczty i Telegrafów, inż. Emila Kałkowskiego.

Panie domu, używajcie kuchenek gazowych. Po obniżce ceny gazu umożliwiają one nie tylko najdogodniejszy, ale i nieporównanie tani sposób gotowania.

O obrazę Kanclerza Hitlera kupiec warszawski przed sądem

Wczoraj w Sądzie Okręgowym znalazła się niepowszednia sprawa o zniewagę kanclerza Rzeszy.

Na ławie oskarżonych zasiadł warszawski kupiec Naum Halbersztadt. Halbersztadt pozostawał swego czasu w kontakcie z niemieckimi firmami. Po objęciu władzy przez Hitlera, Halbersztadt postanowił zerwać wszelkie stosunki z niemieckimi dostawcami.

Pewnego dnia do biura handlowego nadszedł cennik towarowy, nadesłany przez jedną z niemieckich firm handlowych. Halbersztadt nie odpięczętował koperty napisal „zwrot”, a potem dodał jeszcze zdanie treści ubliżającej dla Hitlera.

Kopertę przesłano z powrotem do Niemiec. Poczta niemiecka dopatrzyła się w dopisku zniewagi głowy państwa i skierowała list do władz polskich, jako dowód rzeczowy przestępstwa, popełnionego przez obywatela polskiego.

Naum Halbersztadt postawiono w stan oskarżenia z artykułu 111 kodeksu karnego, który przewiduje karę do trzech lat więzienia.

Rozprawą wczorajszą kierował sędzia Łaskiewicz, oskarżenie popierał wiceprok. Zaremba, obronę wniósł adw. Margolis.

Na wstępie rozprawy obrońca Halbersztadta postawił wniosek o zbadanie świadków, w osobach posła Wacława Wiślickiego, b. posła Rozmaryna i dziennikarza Turkowa. Świadkowie ci mieli oświetlić okoliczności, w jakich powstał

czyn, będący przedmiotem aktu oskarżenia.

Sąd wniosek oddalił. Wówczas obrońca, powołując się na przepisy kodeksu postępowania karnego, ponowiła swój wniosek, oświadczając, że świadkowie ci zostali sprawozdani i przebywają w gmachu sądu. Sąd postanowił w tych warunkach świadków dopuścić.

Posel Wiślicki m. innymi oświadczył, że on powinien byłby siedzieć na ławie oskarżonych, bo jako prezes centrali związku kupców żydowskich był szefem akcji bojkotowej. Ta akcja właśnie stała się źródłem postępków Halbersztadta.

Bardzo obszernie zeznania złożył poseł Rozmaryn, który mocno akcentował momenty polityczne i wyznaniowe.

Wreszcie zeznania, co do strony czysto faktycznej składał wyższy urzędnik Ministerstwa Poczty i Telegrafów p. Machlis.

Oskarżyciel prok. Zaremba podkreślił, że kultura polska nakazuje szacunek zarówno dla głowy naszego państwa jak też dla naczelników krajów innych. Prokurator domagał się surowej kary dla oskarżonego.

Obrońca poza momentami natury uczuciowej i politycznej poszedł w kierunku kwestjonowania prawnej strony oskarżenia, dowodząc, że w okresie popełnienia zarzucanego czynu, Hitler nie był jeszcze notyfikowany w Polsce, jako naczelnik państwa.

Sąd odroczył ogłoszenie wyroku do dzisiaj, o godzinie 1-ej.

Zastosowanie wynalazku Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w szpitalu Dzieciątka Jezus

Zarząd Miejski zdecydował nadbudowę gmachu jednej z klinik szpitala Dzieciątka Jezus celem zainstalowania w nowym gmachu wynalazku P. Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczącego leczenia sztucznie powietrzem górskim.

Roboty przygotowawcze przy budowie nowego pawilonu zostały już rozpoczęte.

Przy klinice zostanie uruchomiony oddział liczący 24 łóżka szpitalne. Ogólny koszt robót budowlanych wyniesie około 200.000 zł., nie licząc kosztów specjalnej aparatury, które mają być pokryte z funduszu min. opieki społecznej. Uruchomienie tego pawilonu nastąpi w roku przyszłym.

Wyścigi konne

Rezultaty dnia wczorajszego

Dzień 18-ty sezonu jesiennego nie miał w programie gonitw poważniejszego znaczenia.

Jedną z cenniejszych nagród dla starszych koni wygrał Baszibuzuk, bijąc dobrego Jawora III i Havanitę. Koń ten w roku bieżącym zwyciężył po raz czwarty, co świadczy o tym, że wyrobił się na dobrego, a przedewszystkiem bardzo równego szermierza. Druga cenniejsza nagroda dla starszych koni, po wyciańnię Jawora III i Wichra III, była spacerem dla Niezłomnego.

W nagrodach dla dwuletnich triumfowały: Orlean i Jantós.

W gonitwach mieszanych dla trzyletnich i starszych koni zaznaczyła się wybitna przewaga trzylatków.

Z pośród najbardziej liczonych przez nas faworytów, Lumineuse została wyciofana, a Norwegia i Gilza, dziwnym zbiegiem okoliczności, zakończyły gonitwy łeb w łeb.

Rezultaty poszczególnych gonitw były następujące:

Gonitwa 1. Nagroda 2100 zł. dla 2 let. Dystans 1100 metrów:
1) Orlean (z. Fomienko) S. Szwarczajtina, 2) Gdańszczanka. Wygrane w 1 min. 10 sek. bardzo pewnie o półtorę długości. Tot. 6.

Gonitwa 2. Nagroda 1600 zł. dla 3 let. i st. Dystans 1600 metrów:
1) Norwegia (z. Gill) Cz. Andrycza i Tosca (j. Raniewicz) T. Falewicz i Z. Orłowskiego łeb w łeb, 3) Libacja, bez miejsca Kabira i Japonja II. Wygrane w 1 min. 41 sek. w walce. Tot. zwycięz. 7.50 i 42.50, franc. 8 i 29.

Gonitwa 3. Nagroda 1600 zł. dla 3 let. i st. Dystans 1600 metrów:
1) Nagroda II (z. Takacs) M. Broszkie wiewowej, 2) Bzura II, 3) Proca, bez miejsca Lakme i Oleńka II. Wygrane w 1 m. 40 sek. łatwo o 4 długości. Tot. zwycięz. 15, franc. 8 i 9.50.

Gonitwa 4. Nagroda 2400 zł. dla 3 let. i st. Dystans 2100 metrów:
1) Baszibuzuk (j. Biesiadziński) hr. Za moyskiego, 2) Jawor III, 3) Havanita. Wygrane w 2 min. 14 sek. w walce o szyję. Tot. 22.50.

Gonitwa 5. Nagroda 1800 zł. dla 2 let. Dystans 1100 metrów:
1) Jantós (z. Stasiak) M. Bersona, 2) Sandomierz, 3) Komar, bez miejsca Man dżuko, Dandy, Horda i Optima. Wygrane w 1 min. 7 i pół sek. łatwo o 2 i pół długości. Tot. zw. 14, fr. 6.50, 9 i 6.50.

Gonitwa 6. Nagroda 2200 zł. dla 3 let.

i st. Dystans 2400 metrów:

1) Niezłomny (z. Fomienko), K. i S. Enderów, 2) Lauma, 3) Nemrod. Wygrane w 2 min. 37 sek. łatwo o 3 długości. Tot. 14.

Gonitwa 7. Nagroda 2000 zł. dla 3 let. i st. Dystans 1600 metrów:
1) Ilias (z. Stasiak) M. Bersona, 2) Neptun, 3) Ellora, bez miejsca Iwar, Lotr i Ilicus. Wygrane w 1 min. 40 i pół sek.

Dziś, w dziewiętnastym dniu sezonu jesiennego odbędzie się gonitwy następujące:

Gonitwa 1. Nagroda 2400 zł. dla 2 let. Dystans 1100 metrów:
1) Herakles, 2) Harna, 3) Jacek, 4) Komis.

Gonitwa 2. Nagroda 2500 zł. dla 2 let. Dystans 850 metrów:
1) Happy, 2) Harpa, 3) Radames II, 4) Orawa II, 5) Muriel, 6) Ottawa.

Gonitwa 3. Nagroda 1800 zł. dla 3 let. Dystans 2200 metrów:
1) Łysa Góra, 2) Kres, 3) Amor II, 4) Kombinator, 5) Harry, 6) Limonit, 7) New-York, 8) Normandja, 9) Kinga BW.

Gonitwa 4. Nagroda 3000 zł. dla 3 let. i st. Dystans 2100 metrów:
1) Nemrod, 2) Inka, 3) Toreadore, 4) Gawęda, 5) Wicher III.

Gonitwa 5. Nagroda 1800 zł. dla 2 let. Dystans 1100 metrów:
1) Happy, 2) Rumak, 3) Głusza, 4) Dan dy, 5) Tęczyn, 6) Kares, 7) Manilla, 8) Giorgetta, 9) Orangade, 10) Eleazar, 11) Hipoteza, 12) Sandomierz.

Gonitwa 6. Nagroda 1600 zł. dla 3 let. Dystans 1800 metrów:
1) Keen, 2) Lorenzo, 3) Oleńka II, 4) Lady Daisy, 5) Roret, 6) Tajada, 7) Dru tawa, 8) Isola Bella, 9) Bzura II, 10) Sa turn.

Gonitwa 7. Nagroda 1400 zł. dla 4 l. st. Dystans 2100 metrów:
1) Mellon, 2) Nałęcz, 3) Satrapa, 4) Labor, 5) Elegja, 6) Jontek, 7) Giovinezza, 8) Salvator, 9) Kuban.

Gonitwa 8. Nagroda 1400 zł. dla 3 let. i st. Dystans 2100 metrów:
1) Gilza (z. Michalczyk) Z. Dobieckiego i Jontek (chł. Kozaczuk) W. Kamionko, łeb w łeb, 3) Aladina, bez miejsca Efront, Mellon i Lionardo. Wygrane w 2 min. 15 sek. w walce. Tot. zwycięz. 6 i 10.50, franc. 6.50 i 12.50.

Gonitwa 9. Nagroda 1400 zł. dla 3 let. i st. Dystans 2100 metrów:
1) Gilza (z. Michalczyk) Z. Dobieckiego i Jontek (chł. Kozaczuk) W. Kamionko, łeb w łeb, 3) Aladina, bez miejsca Efront, Mellon i Lionardo. Wygrane w 2 min. 15 sek. w walce. Tot. zwycięz. 6 i 10.50, franc. 6.50 i 12.50.

Gonitwa 10. Nagroda 1400 zł. dla 3 let. i st. Dystans 2100 metrów:
1) Gilza (z. Michalczyk) Z. Dobieckiego i Jontek (chł. Kozaczuk) W. Kamionko, łeb w łeb, 3) Aladina, bez miejsca Efront, Mellon i Lionardo. Wygrane w 2 min. 15 sek. w walce. Tot. zwycięz. 6 i 10.50, franc. 6.50 i 12.50.

Gonitwa 11. Nagroda 1400 zł. dla 3 let. i st. Dystans 2100 metrów:
1) Gilza (z. Michalczyk) Z. Dobieckiego i Jontek (chł. Kozaczuk) W. Kamionko, łeb w łeb, 3) Aladina, bez miejsca Efront, Mellon i Lionardo. Wygrane w 2 min. 15 sek. w walce. Tot. zwycięz. 6 i 10.50, franc. 6.50 i 12.50.

Gonitwa 12. Nagroda 1400 zł. dla 3 let. i st. Dystans 2100 metrów:
1) Gilza (z. Michalczyk) Z. Dobieckiego i Jontek (chł. Kozaczuk) W. Kamionko, łeb w łeb, 3) Aladina, bez miejsca Efront, Mellon i Lionardo. Wygrane w 2 min. 15 sek. w walce. Tot. zwycięz. 6 i 10.50, franc. 6.50 i 12.50.

Zamach samobójczy dwóch uczennic

Wczoraj w godzinach południowych przy ul. Miodowej 9, na klatce schodowej targnęły się na życie dwie uczennice-koleżanki 15-letniej Irena Mrozowska Gęsia 83 i 14-letniej Zofja Świdenska Gęsia 79. Obie dziewczyny wypity spora dżozę esencji octowej. W stanie ciężkim ofiary zamachu przewieziono do szpitala. Desperatki odmówiły wyjawienia powodów samobójstwa.

Tydzień szkoły powszechnej

Podobnie jak w r. z. odbędzie się w Warszawie od 2 do 8 października „Druh tydzień szkoły powszechnej”, mający na celu propagandę towarzyszywa popierania budowy szkół powszechnych. Został już utworzony komitet stołeczny dnugiego tygodnia szkoły powszechnej. Biuro Komitetu mieści się w lokalu Rady szkolnej (Sienkiewicza 14) i jest czynne codziennie od godz. 9 do 19 (tel. 5-19-03).

W Warszawie istnieje 399 kół przy szkołach powszechnych, publicznych i prywatnych, gimnazjach i szkołach zawodowych. Kola te mają obowiązek pozostawać w ścisłym kontakcie z Komitetem i zgłaszać się po odbiór druków propagandowych oraz materiałów wartościowych (zestony, chęragiewki itp.) w celu ich rozprzedaży.

Osoby pragnące zgłosić ofiarę na szlachetny cel budowy szkół powszechnych, mogą to uskutecznić przez P.K.O., konto 2.900.

Skasowanie opłat od postoju wozów na targowiskach warszawskich

W związku ze skasowaniem przez Zarząd m. st. Warszawy od 1 października r. b. opłat od postoju wozów właścicińskich, przywożących do stolicy produkty spożywcze, odbyła się wczoraj w komisariacie rządu konferencja, pod przewodnictwem wicewojewody Jurgielewicz, w której wzięli udział starostowie grodcy, przedstawiciele inspekcji handlowej zarządu miejskiego oraz naczelnicy wydziałów komisariatu rządu.

Zebrańi uzgodnili miejsca postoju wozów na terenie poszczególnych starostw grodzkich. Oprócz istniejących miejsc postoju, które będą rozszerzone, wyznaczone nowe, mieszczące się tuż obok targowisk na ulicach małowielkich.

Kary administracyjne za uczestnictwo w „łańcuchu szczęścia”

Starostwo grodzkie południowowarszawskie ukarało grzywnami kilka osób biorących udział w t. zw. „łańcuchu szczęścia”. Uczestniczenie w tej tak rozpowszechnionej ostatnio „zabawie” uznano starostwo za czyn karalny, kwalifikując go jako zbiórkę publiczną dokonywaną w interesie prywatnym.

Kino F A M A

Przejazd 9. Początek 6-ta.

Potężne arcydzieło filmowe. reżyserji Van Dyka „POSCIG ZA CIENIEM” W roli głównej: William POWELL i Myrna LOY.

Kino PAN Dział Premjerat
NOWY ŚWIAT 40
Pocz. g. 4

Jadwiga SMOSARSKA
w podwójnej roli tytułowej, w rewelacyjnej komedji muzycznej
DWIE JOASIE

w rolach głównych:
● INA BENITA,
● FRANCISZEK BRODZIEWICZ,
● LUCYNA SZCZEPANSKA,
● MICHAŁ ZNICZ,
● W. GRABOWSKI,
● AL. ZELWEROWICZ,
● W. RUSZKOWSKI
Prod. Blok - Muza - Film

Z życia organizacji strzeleckiej

„Strzelec“, zarówno w Piotrkowie, jak i na terenie powiatu pod sprężystym kierownictwem p. Inspektora szkolnego Stefana Muchy, wszedł w stadium dalszego rozwoju i organizacja ta w czasach ostatnich rozwija nader ruchliwą działalność w poręcznych sobie zakresach.

Świadczy o tym wymownie niedzielna odprawa Prezesów, Komendantów, Referentów Wychowania Obywatelskiego, P.W. i W.F. z całego powiatu i Piotrkowa, która się odbywała w sali szkoły im. Ks. Józefa Poniątkowskiego, pod przewodnictwem prezesa Zarządu Pow. „Strzelca“ p. insp. Muchy, który wypowiedział referat na temat najbardziej aktualnych zagadnień związanych z rozpoczęciem się roku szkolnego tej organizacji.

Kapitan Słomczyński mówił o wyszkoleniu P.W. w poszczególnych oddziałach, a sprawę Wychowania Fizycznego przedstawił p. Zygmunt Dziegielewski instruktor powiatowy wych. fiz.

Bardzo interesujące referaty: prof. Józefa Krasonia na temat wychowania obywatelskiego i świetlic strzeleckich, oraz panny Heleny Krasiówny o zadaniach młodzieży żeńskiej w „Strzelcu“ dopełniły porządku dziennego.

Ożywiona wymiana zdań przez poszczególnych uczestników odprawy stanowiła wymowny dowód, że „Strzelec“ wysunął się na przodujące miejsce wśród społecznych korporacji i związków młodzieży.

Podjęte postanowienia zostały szczegółowo wciągnięte do protokołu, który prowadził sekretarz „Strzelca“ p. Alfred Sikorski.

Wieżenie musi być samowystarczalne

Utrzymuje się opinia, która znalazła nawet wyraz w memorjale przedstawicieli rzemiosła, że więzienie Piotrkowskie wytwarza niezdrową konkurencję dla pewnych kategorii rzemieślników.

Otóż należy wyjaśnić tę sprawę. Więzienie nie przyjmuje żadnych prywatnych zamówień.

Warsztaty więzienne prowadzą masową produkcję tylko na potrzeby więziennictwa, jak sukno dla więźniów, z którego szyje się dla nich ubrania i uprawę gospodarstwa rolnego. Więzienie ze względów oszczędnościowych, musi przestrzegać zasad samowystarczalności.

PRENUMERATA miesięczna wynosi 3 złote

wraz z dostawą do domu i przesyłką pocztową.

Miejski Komitet P.W. i W.F. w Piotrkowie

Przed paru dniami odbyło się zebranie Miejsk. Kom. P.W. i W.F., który po dwuletniej swojej bezczynności tj. od powstania, widocznie przez kogoś przynaglony, raczył sobie przypomnieć, że wartoby pomyśleć o sporcie piotrkowskim.

Rzeczywiście najwyższy czas... zima nadchodzi, lepiej późno jak nigdy.

Urządzimy zatem zawody pływackie na lodzie, biegi po śniegu, itp. ściągając widzów z całego świata...

Niema obawy, znamy energię komitetu i możemy zapewnić, że na zwołania zebrania jego działalność się skończy, a zapowiedź urzędzenia zawodów nie zostanie zrealizowana.

Wszak dotychczasowa działalność Komitetu objawiała się tylko w artykułach autorkamiarskich, podpisanych przez Okręgowego Instruktora Wychowania Fizycznego, jakoby specja (czy od pisania?)

Widzimy, że spec ten nie

wykazał się żadną pracą w powierzonej mu dziedzinie.

Najwyższy czas pomyśleć o reorganizacji Komitetu Miejskiego, który dotychczas okazał się tylko hamulcem dla rozwoju życia sportowego w Piotrkowie.

Uważamy, że Miejsk. Kom. W.F. nie powinien być obciążony przez malowanych działaczy, gdyż placówka, obejmująca jedną z najważniejszych dziedzin, jaką jest pogotowie zbrojne i tężyzna narodu, powinna naprawdę pracować sprężysto i posiadać wartościowych instruktorów.

Strzelec Tomek na urlopie

W ramach organizowanych przez Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy M.S. Wojsk. audycji radiowych nadana będzie w dniu 30 września o godz. 20 audycja żołnierska p. Kazimierza Jasza p. „Strzelec Tomek na urlopie“ w wykonaniu artystów warszawskich.

Huta szkła „Kara“ ruszyła!

Po zainstalowaniu najbardziej nowoczesnych maszyn i urządzeń, uruchomiona została huta szkła „Kara“, dzięki czemu znalazło na razie zatrudnienie 120 robotników.

Dowiadujemy się, że jakość pierwszego szkła taflowego wyprodukowanego w „Karze“, które zwykle otrzymuje się z pewnym zaszczepieniem spowodu osadów, które muszą spłynąć, okazała się pierwszorzędną. Szkło jest najzupełniej przezroczyste.

Zapotrzebowanie na szkło huty „Kara“ będzie tak olbrzymie, sądząc, z dotychczasowych zgłoszeń, że cała produkcja nie wystarczy na zapotrzebowanie rynku, nie będąc zupełnie magazynowaną na miejscu, zostanie rozszlana do odbiorców w kraju, a Dyrekcja hut w najbliższym czasie instalować będzie dalsze maszyny.

Przed uruchomieniem huty „Kara“, dyrektor Chrystman szczegółowo badał i zwiędzał pokrewne zagranicą, postawione na najwyższym poziomie. Urządzenia zastosowane na hucie „Kara“, są najnowocześniejsze, których to zagraniczne zakłady jeszcze nie mają, nie mówiąc o jakiegokolwiek hucie krajowej.

Również na „Hortenji“ wykończono nową wannę, przy czym znajduje się nowa partja kilkudziesięciu robotników. Energiczna akcja Dyrekcji hut szkła w Piotrkowie w kierunku zmniejszenia bezrobocia powitana zostanie z zadowoleniem przez miejscowe społeczeństwo.

Zima idzie...

Piękna pogoda, jaką nas darzy wrzesień, może niejednemu sugestjonować, że „babie lato“ przeciągnie się w nieskończoność.

Tymczasem trzeba zdać sobie sprawę, że piękna nasza i ciepła jesień już zbliża się ku końcowi, a w niedalekiej perspektywie mamy zimą ze wszystkimi jej zalekami i dokuczliw. ścianami. Należy więc zawczasu pomyśleć o zaopatrzeniu się w „czarne djamenty“, nie odkładając zamówienia na ostatnią godzinę, kiedy już mróz znacznie dotkliwie dawać się we znaki.

Spośród istniejących w Piotrkowie składów węgla, najlepiej i najsolidniej wywiązuje się „Elibor“ (ul. Słowackiego 34), który zarówno hurtowo jak i w detalu przyjmuje zamówienia, dostarcza węgiel doborowej i wypróbowanej jakości, dla biur, instytucji i osób prywatnych z dostawą na miejsce. Węgiel w „Eliborze“ można również zamawiać telefonicznie Nr. telefonu 10-61.

Łańcuch prasowy na Straż Ogniową

W związku z Tygodniem Przecipożarowym wiceprezes Zarządu Straży radca Węgorzewski zainicjował łańcuch prasowy, wpłacając na cele Straży zł. 20 i apelując równocześnie do wszystkich trzech członków Prezydium miasta: Prez. Fiszer, Wiceprezydentów Jabłońskiego i Uziembly, oraz prez. Straży D-ra Otrębskiego o wpłacenie odpowiedniej sumy. Apel ten osiągnął powodzenie, a prezes D-r Otrębski wpłacił zł. 50.

Pan Starosta Strzebiński złożył 20 zł. kierując równocześnie identyczne zaproszenie do Pana Prezesa Sądu Okr. Angiewicza i Pana Prokuratora Płockiego, przyjmujących zawsze bardzo żywy udział we wszelkich poczynaniach o charakterze obywatelskim i społecznym.

Prezes Dr. Otrębski apeluje do naczelnego lekarza Ubezpieczalni D-ra St. Lewkowiec, D-ra Barcikowskiego, dyr. Inż. Elzenberga i p. Balda.

Dla tego łańcucha na cele Straży okazuje żywe zainteresowanie Dyr. Hut szkła p. R. Chrystman, zajmujący zawsze przodujące miejsce w ofiarności na cele społeczne.

Komunikat

Urząd podaje do wiadomości, że za doręczenie i wpłatę miejscowym okręgu doręczeń (w mieście) doręczyciele (listonosze) obowiązani pobierać następujące opłaty:

a) przekazów czekowych P. K. O.:
do 50 zł. — 10 gr. ponad 50 do 100 zł. — 20 gr., 100 do 500 40 gr., 500 do 2000 60 gr., 2000 do 5000 80 gr.

b) zaopatrzeń emerytalnych, zaopatrzeń wdów, pensyj sierocych, rent inwalidzkich itp. stałych zaopatrzeń wypłacanych z funduszy Skarbu Państwa lub przedsiębiorstwa PPTT na podstawie kart wypłat przek. kas. lub służb. przek. poczt. do 50 zł. nie pobiera się żadnej opłaty, — powyżej 50 zł. i bez względu na wysokość wypłaconej kwoty — 10 gr.

c) za doręczenie przekazów pocztowych, teleg. ekspresowych, pobraniowych i zagranicznych w miejscowym okręgu doręczeń nie pobiera się żadnych opłat.

Za doręczenie paczek krajowych i zagranicznych pobiera się:

do 5 kg. — 30 gr., ponad 5 do 10 kg. — 40 gr., 10 do 15 kg. 60 gr., 15 do 20 kg. — 80 gr.

Za doręczenie zaś paczek żywnościowych bez względu na wagę 30 gr. za każdą paczkę.

Inne przesyłki jak listy, gazety, druki, telegramy itd. są wolne od opłat za doręczenie.

Urząd Pocztowo-Telegraf.

Piotrków Tryb.

Zapisz się na członka L. O. P. P.

Z kroniki towarzyskiej

W niedzielę 22 bm. ks. Gwardjan O.O. Bernardynów pobłogosławił związek małżeński p. Stanisł. Ludwikowskiego z panną Marją Gajdówną. Zaślubiny odbyły się w kościele Najśw. Serca Jezusowego. Świątynia była przepelniona. Do uświetnienia tej ceremonii przyczyniły się produkcje chóru mieszanego (którego Panna Młoda jest bardzo pilną członkinią) kościoła po-Bernadyńskiego pod kierunkiem utalentowanego organisty tejże świątyni p. Pisarka. Chór odśpiewał „Veni Creator“, a następnie podczas mszy św. celebrowanej na intencję Nowożeńców przez O. Gwardjana, wykonał bardzo udanie szereg trudnych utworów religijnych, zwracając ogólną uwagę. Solo panny Anieli Justynówny świadczyło o jej wysokich walorach wokalnych. Państwo Młodzi, którzy w dzielnicy tej „za przejazdem“ cieszą się sympatją w szerokich kołach miejscowego obywatelstwa, otrzymali po ślubie liczne, serdeczne powinszowań, do których przylączył się i Redak. naszego „Dziennika“.

Należy dodać, że na ślubie byli: Otoczony pow szechną czią por. weteran 63 r. p. Walenty Koleczko, prokurent Banku Polskiego p. Boras, aplikant sądowy p. Błotnicki, wiceprezes M. Męcikiewicz i in.

Piotrkowianin wygrał 200.000

W ostatnich dniach uśmiechnęła się fortuna do Piotrkowianina. Dowiadujemy się, że podczas jednego z ostatnich ciągnięć Loterii Państwowej, p. Tadeusz Pachniewicz, długoletni kasjer stacji Piotrków, obecnie w Sosnowcu, wygrał 200.000 złotych.

Liczne koła przyjaciół i znajomych pospieszyły z gratulacjami dla tak szczęśliwego gracza, który w czasie swojego pobytu w Piotrkowie zjednał sobie wiele sympatii.

Do akt Nr. Km 1414/34/3

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Piotrkowie, rew. I-go zamieszkały w Piotrkowie przy ul. Narutowicza 26 na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 2 października 1935 r. od godz. 10-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Piotrkowie znajdujących się w pomieszczeniu w Piotrkowie przy ulicy Piłsudskiego 27 a mianowicie: krzesel, stolów, szaf, biurka, kwiatnika, lamp elektrycznych, 2-ch wieszaków, przyborów do pisania i szczotki do podłogi oszacowanych na łączną sumę 652 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

KOMORNIK (—) Józef Starzewski.

Redakcja i Administracja ul. Słowackiego 28 parter, wejście od frontu.

Prenumerata za „DZIENNIK NARODOWY“ wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową wynosi 3 złote miesięcznie.

Redaktor i Wydawca: TOMASZ PLUTA.

Druk. Pol. J. Walecki Piotrków, Słowackiego 23.